Nr. 31. Sobota, 8 Lutego 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa: rocznie . . . . 32 K | ćwierćrocznie 8 K — h. | półrocznie . . . 16 K | miesięcznie 2 K 70 h.
miejscowa: rocznie . . . 24 K | ćwierćrocznie . . 8 K | półrocznie. . . 12 K | miesięcznie. . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany hr. Stürgkh! Wskutek wniesionej prośby uwalniam Mego Pana Kuzyna Arcyksięcia Fryderyka przy najzupełniejszem uznaniu Jego zasłużonej działalności z godności zastępcy protektora austryackiego Towarzystwa „Czerwonego Krzyża“ i stowarzyszenia „Czerwonego Krzyża“ krajów świętej Korony węgierskiej.

Mianuję Mego Pana Zięcia Arcyksięcia Franciszka Salvatora zastępcą protektora austryackiego Towarzystwa „Czerwonego Krzyża“ i stowarzyszenia „Czerwonego Krzyża“ krajów świętej Korony węgierskiej.

Wiedeń, dnia 2 lutego 1913.

Franciszek Józef w. r.

Stürgkh w. r.

2. Biuletyn.

Trwająca u Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Józefa od sześciu dni gorączka złagodniała. Ciepłota poranna 37·7, ogólny stan zadowalający.

Budapeszt, dnia 5 lutego 1913, 10 godzina przed południem.

Prof. dr. Baron Korányi w. r.

Lekarz nadworny dr. Czyzewsky w. r.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował profesora seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krakowie, Michała Magierę, dyrektorem seminaryum nauczycielskiego męskiego w Starym Sączu.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował oficyała kancelaryjnego, Stanisława Dańkowskiego w Bochni, starszym oficyałem kancelaryjnym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 lutego.

Rada państwa.

Z komisyj Izby posłów.

Komisya finansowa obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad przedłożeniem o podwyższeniu podatku osobisto-dochodowego, a mianowicie nad grupą III.

Na propozycyę przewodniczącego podzielono dyskusyę na dwa oddziały.

Po przemówieniu referenta p. Lichta korreferent p. Renner uzasadniał swoje wnioski i oświadczył, że socyalni demokraci obstają przytem, aby ustawę o podatku osobisto dochodowym połączono w *iunctim* z innemi przedłożeniami.

Szereg posłów przedłożył rozmaite poprawki, między innemi także p. Adolf Gross.

P. Minister skarbu Zaleski z uznaniem wyraził się o nadzwyczajnie wielkiej gruntowności, z jaką komisya prowadzi obrady nad przedłożeniami rządowemi. Gruntowność ta jest dowodem, że komisya uznaje konieczność uchwalenia nowych źródeł dochodu dla Państwa. P. Minister zwracał się przeciw zarzutowi, jakoby pociągnięcie klas od 32 do 42 podatku osobisto-dochodowego do płacenia zwiększonego podatku, miało warstwy średnie zbyt obciążać, a nawet rujnować. Podwyżka ta jest bardzo umiarkowana i nie można twierdzić, aby groźną była specyalnie dla warstw średnich. Celem porównania mowca przytacza wymiar podatku na Węgrzech i we Francyi, który jest wyższy od proponowanego w przedłożeniu rządowem.

Na wnioski p. Rennera Rząd nie może się zgodzić; wymiar podatku, zaproponowany przez Rząd, podwyższy jeszcze podatek starokawalerski. Przez nadmierne podwyższenie tego podatku w klasach wyższych możnaby wywołać to, że dotknięte nim osoby schroniłyby się za granicę, wskutek czego Państwo straciłoby ten podatek.

Co do wniosku p. Rennera o podwyższenie *minimum* egzystencyi, wolnego od podatku, to byłoby to rzeczą pożądaną, ale nie pozwalają na to względy natury państwowo-finansowej.

Ubytek w podatku przez podwyższenie tego *minimum* wynosiłby od 10—12 milionów koron rocznie.

Co do t. zw. podatku kawalerskiego, mowca sądzi, że niema potrzeby uzasadniania tego podatku. Osoby, które nie mają obowiązków rodzinnych, mogą opłacać wyższy podatek.

W dalszym ciągu posiedzenia przemawiał między innymi p. Adolf Gross, który wskazał na to, iż podatek kawalerski nie ma żadnego uzasadnienia. Mowca sprzeciwił się temu podatkowi, a w razie przyjęcia go pragnąłby, aby były uwolnione od niego te osoby, których dochód wynosi do 4000 koron.

P. Wróbel oświadczył, że jako polityk praktyczny jest zdania, że skoro nie można dziś osiągnąć tego wszystkiego, co jest pożądane, należy przyjąć to, ce jest możliwe. Omawiał też p. Wróbel kwestyę podwyższenia *minimum* egzystencyi wolnego od podatku i stwierdził wobec wywodów p. Diamanda, że podwyższenie cen ziemi w Galicyi nie może wskazywać na podwyższenie dochodów z gruntu. Powód podwyższenia cen ziemi leży raczej w tem, że większość emigrantów powraca do ojczyzny, aby za oszczędzone pieniądze zakupić ziemię. To jest powodem, że cena ziemi wzrasta bez żadnego stosunku do podwyższenia się dochodów z gruntu. Mowca wskazał dalej na szkody, jakie emigracya przynosi ekonomicznemu rozwojowi Państwa. Winę tego — mówił — ponosi Rząd, który nie zajmuje się należycie kwestyą emigracyi. Mowca nie uważa tego za jakąś nieprzyjaźń ze strony Rządu centralnego, lecz tylko za znak obojętności wobec narodów polskiego i ruskiego.

Z kolei domagał się p. Wróbel, aby w przyszłych naradach emigracyjnych każda narodowość w stosunku procentowym miała swych reprezentantów. Zdaniem mowcy, zamiast wprowadzania podatku kawalerskiego, wskazane byłoby, aby ojcom licznych rodzin przyznawano ulgi podatkowe.

W końcu zgłosił mowca poprawkę do ustępu 1-go § 173.

P. Budzynowski przemawiał częścią po rusku, częścią po niemiecku i zgłosił kilka poprawek.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Dziś dalsze obrady.

*

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej P. Minister oświaty dr. Hussarek oświadczył, że Rząd, jak to już kilkakrotnie zaznaczył, zajmuje takie stanowisko, iż ludności włoskiej należy się studyum prawnicze w jej języku ojczystym, jako *restitutio in integrum*.

Omawiając uchwałę subkomitetu dowodził mowca, że założenie włoskiego wydziału praw w Tryeście nie odpowiada celowi, bo brak tam warunków dla takiej szkoły wyższej. Gdyby podobna uchwała została powzięta, Rząd nie mógłby uważać kwestyi Uniwersytetu włoskiego za rozwiązaną.

Mowca zakończył swą mowę następującem oświadczeniem: Kwestya obecna jest kwestyą wysoce kulturalną, a dla rozwiązania jej konieczny jest pokój i spokój. Dajcie panowie włoskiemu wydziałowi praw nale-

---

54)

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

ANIOŁY PŁACZĄ.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ PIĄTY.

W ZATRACENIE.

(Ciąg dalszy).

Zanim doszli do końca hali, Stroński zakupił już za dwieście franków róż, bzów i mimozy. Zawołano automobil. Zakupione kwiaty wypełniły go po brzegi. Stroński tymczasem pisał ołówkiem na swoim bilecie trochę prozą, trochę wierszem:

„Bądź zdrowa! dziś wieczorem opuszczam Paryż na zawsze, Zawiele w nim wycierpiałem. Niech kwiaty, które ci posyłam w chwili żegnania, kwitną ci jak najdłużej Ludko.

A kiedy ból i łzy, co duszę zżarły
Zaciążą Ludko ci w godzinach złych,
Zawołaj mię, a żywy czy umarły
Przybiegnę Błędny Paź do kolan twych.

Stroński w tajemnicy przed światem był poetą. Krył się z tem i nikt do tej pory nie znał żadnego jego utworu. Wszystko, cokolwiek stworzył, pochłaniał ogień na kominku. Stroński lubił swe utwory tylko tak długo, póki były na warstacie literackim. Potem krytykował je niemiłosiernie i tracił dla nich serce. Lecz teraz, napisawszy ten zaimprowizowany czterowiersz, uśmiechnął się. Wiersz podobał mu się. Zaadresował bilet i podał Blumowi.

— Mój drogi Blumku, zrób mi jedną grzeczność. Wsiadaj do automobilu i kwiaty te doręcz pewnej osobie, której adres znajduje się na tej kopercie.

Wręczył mu dwadzieścia franków na koszta.

Radość zalała serce Bluma. Błyskawicznie obliczał w myślach: „automobil wyniesie najwyżej 4 franki, 16 pozostanie dla mnie. Z tego dwa franki dla praczki, dwa w sklepiku, dziesięć żonie na życie, a całe dwa Blumowi na kawiarnię“.

W ten sposób bilans całego dnia przedstawiał się nadzwyczaj różowo. Pełen ochoty wskoczył do automobilu, wyszukał sobie miejsce wśród gęstwi kwiatów i z galanteryą, niby bohater ukłonił się całemu towarzystwu. Gałązki mimozy uderzały go w twarz, róże osłaniały nogi i podarte buciki, bzy sypały wonny deszcz na wytarte ubranie. Wyglądał jak brzydki satyr, schowany wśród kwiatów. Pierwszy raz nędza i beznadziejność tego włóczęgi paryskiego znalazła jakby na ironię tak przepyszne i królewskie ramy, pierwszy raz kwiaty sypały się pod nogi Blumowi, który w tej chwili ze swoimi 16 frankami w kieszeni czuł się szczęśliwszy od najbogatszego paryskiego rentiera. Więc oparł się Blum buńczucznie na poduszkach automobilu, gwoździk pąsowy włożył do butonierki i krzyknął do szofera głosem wyniosłym człowieka, przyzwyczajonego do rozkazywania:

— Szofer! jazda!!!

. . . .

Im bardziej zbliżał się czwartek i zapowiedziane przyjęcie u Anetki, tem więcej Ludka czuła się zdenerwowaną. Wiedziała, że dzień ten rozstrzygnie o jej życiu a właściwie nie była jeszcze zdecydowaną, co ma uczynić. Od mnóstwa kwiatów, przysłanych przez Strońskiego na pożegnanie, pokoik jej zmienił się w pachnący ogród, po którym wałęsała się z kąta w kąt, trapiona rozterką i niezdecydowaniem. Teraz dopiero, gdy Stroński wyjechał, Ludka uczuła, że straciła przyjaciela, ostatnią ostoję w Paryżu i ostatnią deskę ratunku w beznadziejnej sytuacyi życiowej, w jakiej się znajdowała. Sto franków, włożone przez Anetkę potajemnie do torebki, były na ukończeniu. Trzeba było coś postanowić. W oznaczonym dniu przed wieczorem, wzięła ostatnie pięć franków na automobil i pojechała do willi Anetki. Anetka przyjęła ją z otwartemi ramionami.

— Dobrze żeś przyszła, kochana. Przygotowałam już teren. Całe towarzystwo ginie już z ciekawości poznania ciebie. Ubiorę cię sama. Musisz być dzisiaj zachwycająca... musisz przejść samą siebie...

Anetka przygotowała wszystko. Panna z magazynu przyniosła kilkanaście gotowych sukień. Wybrano blado-fioletową suknię haftowaną złotem. Z pomocą fryzyerki i garderobiany, Anetka poczęła ubierać Ludkę. Czyniła to z troskliwością matki, nie zapominając o żadnym szczególe. W trzy godziny potem Ludka była gotową. Anetka zaprowadziła ją do dużego lustra w salonie i zapalając wszystkie światła, rzekła:

— Patrz Ludko, co zrobiłam z ciebie.

Ludce ścisnęło się serce ze wzruszenia, gdy zobaczyła odbicie swej postaci w lustrze. Była zjawiskowo piękna w tych fioletowych lekkich tiulach, przetykanych złotem, twarz jej o delikatnym odcieniu kamei, włosy przystrojone złotą wstążką, oczy czyste i dziewczęce, godne były pędzla słodkiego mistrza z Urbino.

A Anetka, patrząc na nią przez zmrużone oczy, mówiła z zadowoleniem:

— Ty piękna!! gdybym była mężczyzną, szalałabym dla ciebie Ludko. Jesteś dziś piękna do absurdu, patrzenie na ciebie, zapiera oddech w piersi.

Pojechały do opery komicznej. W antraktach postać Ludki wzbudzała prawdziwą sensacyę. Tysiące lornetek zwracały się w stronę ich loży. Co chwila przychodzili jacyś panowie we frakach i przedstawiali się Ludce. Była oszołomiona tem wszystkiem, nie rozumiała, co przedstawiają na scenie, w myślach panował zamęt i chaos. Jakiś głos szeptał jej w duszy: ubrali cię w szaty książęce, wystawili cię na sprzedaż w tej loży, uciekaj Ludko, uciekaj, zanim dopełni się handel... I gdyby nie względ na Anetkę, której nie chciała robić przykrości, byłaby najchętniej piechotą uciekła do swego białego pokoiku. Na scenie zaczął się balet. Tańczyła Napierkowska swój słynny taniec z pszczołą. Było to coś tak zjawiskowego, że nawet Ludka poczęła skupiać rozproszoną uwagę.

Smukła jak efeb, o długich kształtnych nogach, z twarzą niewinnego dziewczęcia, pląsała tancerka w ogrodzie, wśród krzaków różanych, jak młode szczęście. Stopy jej ledwie dotykały ziemi, ręce o długich delikatnych palcach wyciągały się co chwila chciwie ku krzakom różanym i zrywały kwiat po kwieciu, którymi przystrajała sobie włosy. Nagle w wesołej, pląsającej, lekkiej muzyce zajęczała niby złowrogi syk wiolonczela. Z krzaku róży odleciała się duża czarna pszczoła i rzuciła się na dziewczynę rwącą kwiaty. Rozpoczęła się rozpaczliwa, denerwująca gonitwa po ogrodzie. Dziewczę kryło się wśród gęstwi krzaków, pełzało po ziemi, rozpaczliwymi ruchami rąk odganiało swoją prześladowczynię. Lecz natrętna pszczoła leciała za nią krok w krok, krążyła nad głową, atakowała coraz zuchwalej. Wreszcie w pewnym momencie spadła na piersi dziewczęcia i wpełzła między fałdy lekkiej, zwiewnej, pajęczej szaty.

(Ciąg dalszy nastąpi).

żyte miejsce, gdzie będzie mógł spokojnie rozwijać się, a rzeczą Zarządu oświaty będzie dbać o pomyślny rozwój tego wydziału. Jeżeli jednak wyznaczycie mu miejsce, gdzie o spokojnym rozwoju jego niema mowy, w takim razie wydział zginie.

Następnie przez dwie godziny przemawiał p. Erler.

Po tem przemówieniu przerwano posiedzenie poranne.

Na posiedzeniu popołudniowem p. Erler dokończył swej mowy, poczem przemawiali pp. Koblenz, Kostincar, Choc, Nemec, P. Minister Hussarek, Schrafl, Malfatti i Friedmann.

Wniosek odraczający odrzucono, a przyjęto wniosek p. Malfattiego o zamknięcie dyskusyi.

Po przemowie pp. Malfattiego i Friedmanna posiedzenie zamknięto.

Dziś dalsze obrady.

*

Komisya prawnicza uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu §§ 4—11 ordynacyi adwokackiej i przyjęła wniosek o dopuszczenie adwokatów do obrony przed sądami przemysłowymi. Suma, od której począwszy można za obronę przed sądem przemysłowym liczyć koszta, oznaczono na 1000 kor.

Sprawy krajowe.

(Oszczędności w budżecie krajowym na rok 1913).

☐ Uchwalone przez Sejm w lutym 1911 r. prowizoryum budżetowe na czas od 1 stycznia do końca września 1912 r. upoważniło Wydział krajowy do pokrycia części niedoboru budżetowego na r. 1912 pożyczką w sumie 5,873.815 kor. Komisya budżetowa i Sejm nie chciały bowiem pokrywać niedoboru podwyższeniem dodatków krajowych do podatków bezpośrednich.

Preliminarz funduszu krajowego na r. 1913 przygotowany przez Wydział krajowy dla Sejmu wykazuje wydatki w sumie 75,021.721 kor. w porównaniu z r. 1912 wyższe o 4,072.058 kor., zaś dochody własne w sumie 46,014.391 kor., w porównaniu z r. 1912 wyższe o 1,147.082 kor. Niedobór wyniesie zatem na r. 1913 kwotę 29.007.330 kor. a będzie wyższy od roku 1912 o sumę 2,924.976 kor.

Niedobór ten uchwalił Wydział krajowy pokryć podwyższeniem dodatków krajowych o 30 prc., proponuje zatem Sejmowi nałożenie 102 prc. dodatku przy podatkach realnych, zaś 108 prc. przy podatkach osobistych. Opodatkowani w Krakowie i powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacaćby mieli przy podatkach realnych 97 prc., przy osobistych 103 prc.

Wobec tego jednak, że Sejm nie został dotąd zwołany, a pobór podatków krajowych do podatków bezpośrednich w wyższej stopie aniżeli ustanowioną została na r. 1912, jest niemożliwy, musiał Wydział krajowy zastanowić się nad wprowadzeniem pewnych niezbędnych oszczędności w preliminarzu budżetu krajowego na rok 1913 przy równoczesnem zapewnieniu administracyi kraju prawidłowego toku i konieczności pokrycia niezbędnych potrzeb gospodarstwa krajowego.

Ponieważ w r. 1912 musiano części niedoboru pokryć pożyczką w sumie 5,873.815 kor., zaś preliminarz na r. 1913 wykazuje wyższy niedobór o 2,924.976 kor., przeto na r. 1913 braknie pokrycia w preliminarzu Wydziału krajowego dla sumy wydatków 8,798.791 kor. Ponieważ jednak wydatność dodatków przy dotychczasowej stopie przyniesie więcej o 366.651 kor., zatem okazuje się brak pokrycia dla wydatków w sumie 8,432.140 kor.

W tych warunkach musiał Wydział krajowy dla dalszego prowadzenia gospodarstwa krajowego poczynić w swym preliminarzu budżetowym na r. 1913 liczne skreślenia, aż do czasu, dopóki Sejm nie uchwali potrzebnego pokrycia dla powyżej wykazanej sumy niepokrytych wydatków. Dla prowadzenia prawidłowej gospodarki było to nieuniknione, gdyż trudno czynić wyższe wydatki ponad możność pokrycia ich własnymi dochodami, oraz dochodami z dodatków do podatków bezpośrednich, pobieranych w dotychczasowej wysokości.

Wydział krajowy przeprowadził skreślenie preliminarza na r. 1913 na sumę 8,431.356 kor. Skreślenia w poszczególnych rubrykach przedstawiają się w następujących cyfrach:

Rub. I. Reprezentacya kraju skreślona 114.000 kor. w wydatkach, które odpadną, jeśli Sejm nie zostanie zwołany.

Rub. II. W kosztach zarządu skreślono w wydatkach 120.472 kor., w dochodach 7772 kor.

Rub. III. Sprawy zdrowotne skreślono w wydatkach 1,250.378 kor., w dochodach 372.143 kor. W tym dziale padają ofiary wszystkie nadzwyczajne wydatki w szpitalach krajowych na różne inwestycye, a nadto subwencye na kolonie lecznicze, na podróże naukowe lekarzy, Towarzystwa ratunkowe i wydawnictwa lekarskie.

Rub. IV. Dobroczynność skreślono w wydatkach 69.700 kor., pozostawiając jedynie wydatek w sumie 33.708 kor., które polegają na dawniejszych zobowiązaniach kraju.

Rubr. V. Oświata i sztuka. Skreślono w wydatkach 1,755.626 kor. Między innymi 15.000 kor. dla Akademii Umiejętności w Krakowie, na bibliotekę polską w Paryżu, na wydanie atlasu geologicznego i na utrzymanie wyprawy naukowej. Subwencye dla prywatnych zakładów naukowych oraz dla szkół utrzymywanych przez korporacye zmniejszono o połowę dotychczasowej dotacyi. Również zmniejszono o połowę dotacyę dla teatrów polskich we Lwowie i Krakowie, oraz dla teatru ruskiego, dla Macierzy polskiej, Proświty, Towarzystw muzycznych we Lwowie i Krakowie.

W funduszu szkolnym krajowym skreślono przeważnie podwyżki budżetowe preliminowane na rok 1913 w sumie 986.778 kor., zaś w funduszu emerytalnym 139.000 kor.

Rubr. VI. Pomniki historyczne skreślono w wydatkach 47.606 kor. W tym dziale padają ofiarą: Muzeum narodowe w Krakowie otrzyma tylko połowę dotacyi zwyczajnej, zaś skreślono całą dotacyę na zakupno dzieł artystycznej twórczości ludowej, na restauracyę kamienicy Sobieskich we Lwowie, dla muzeum króla Jana III. we Lwowie, oraz na restauracyę kilku kościołów we Lwowie, Krakowie i na prowincyi.

Rubr. VII. Bezpieczeństwo publiczne skreślono w wydatkach 559.437 kor. na żandarmeryę i fundusz koszar krajowych.

Rubr. VIII. Komunikacye skreślono w wydatkach 1,953.000 kor., (drogi i koleje).

Rubr. IX. Budowy wodne i melioracye skreślono w wydatkach 4,386.103 kor., w dochodach 3,111.789 kor., ograniczając wykonanie niektórych robót.

Rubr. X. Rolnictwo skreślono w wydatkach 936.373 kor., w dochodach 42.000 kor. Skreślono w tym dziale wydatki inwestycyjne, oraz dotacye na zasiłki i stypendya rolnicze.

Rubr. XI. Górnictwo skreślono w wydatkach sumę 21.800 kor.

Rubr. XII. Przemysł i rękodzieła skreślono w wydatkach 395.168 kor., zaś w dochodach 22.500 kor., przeważnie na zasiłki i stypendya, oraz część wydatków na szkolnictwo.

Rubr. XIII. Długi krajowe skreślono w wydatkach 322.887 kor.

Rubr. XIV. Pensye i emerytury skreślono w wydatkach 6010 kor. z powodu śmierci emerytów.

Rubr. XV. Opłaty konsumcyjne skreślono w wydatkach 24.000 kor., zwyżkę preliminowaną ponad budżet r. 1912.

Rubr. XVI. Rozmaite skreślono w wydatkach 110.000 kor., w dochodach 85.000 kor. W tym dziale skreślono fundusz dyspozycyjny Wydziału krajowego z 60.000 kor. na 10.000 kor., na misye katolickie 6000 kor., na kurs pisarzy gminnych 8000 kor., subwencyę gm. m. Krakowa na przyjęcie wycieczek młodzieży i włościan 1500 kor., na podróże informacyjne i misyjne Towarzystwa emigracyjnego 5000 kor., na założenie schroniska dla wychodźców 3000 kor.

W r. 1913 będzie zatem Wydział krajowy wypłacać dotacye w miarę rzeczywistej potrzeby i tylko do wysokości kwot, które nie uległy skreśleniu. Od rychłego zwołania Sejmu zależna będzie prawidłowa gospodarka w granicach uchwalonego budżetu.

Z pod berła rossyjskiego.

(Obrady nad projektem samorządu. — Program prac Dumy. — Nadzór nad gubernatorami).

W ostatnich dniach w dalszym ciągu toczyły się w komisyi rossyjskiej Rady państwa dla spraw samorządu miejskiego obrady nad projektem samorządu dla Królestwa Polskiego. Przed rozpoczęciem rozpraw, p. Stefan Godlewski przedstawił zebranym sporządzoną przezeń na podstawie danych urzędowych tablicę, z której wynika, że z wyjątkiem m. Błaszek i Szak, w miastach pozostałych liczba wyborców chrześcian, wbrew twierdzeniu Zinowjewa, jest większa od liczby radnych.

Po krótkich rozprawach przyjęto art. 22 ustawy z r. 1892, opiewający, że samorząd wprowadzony ma być wszędzie. Gdzie zaś wskutek zbyt szczupłej liczby ludności natrafi to na przeszkody, tam wprowadzony będzie t. zw. „samorząd uproszczony“.

Zgodnie z wnioskiem p. Szebeki, przyjęto „życzenie“ przeobrażenia większych osad na miasta, W przeciwnym razie byłyby one pozbawione samorządu.

Za monopol miejski komisya uznała obecnie tylko rzeźnie. W dawniejszym projekcie w redakcyi Dumy państwowej za monopol miejski uznano również fabryki kiszek, topielnie sadła i łojn, oraz zakłady przemysłowe pożyteczności publicznej.

W najbliższym czasie Duma rossyjska zająć się ma przedewszystkiem kwestyą ciągłości prac prawodawczych. Specyalna komisya wniosła do Dumy referat w tej sprawie. Ponieważ komisyi dano termin zbyt krótki, w ciągu którego nie uznała ona za możliwe zająć się ogólnie sprawą ciągłości prac prawodawczych, nie przedstawia więc ona swej zasadniczej opinii. Komisya rozważyła tylko cztery poszczególne kwestye, poruszone przez konwent seniorów, które obejmują, zdaniem komisyi, wszystkie możliwe wypadki dalszego skierowywania projektów ustaw, przekazanych przez trzecią Dumę.

Przedewszystkiem komisya rozpatrywała kwestye tych projektów ustaw, wniesionych do trzeciej Dumy, co do których komisye złożyły ostateczne swe opinie, lecz które nie były rozpatrywane na plenarnem zgromadzeniu Dumy państwowej. Prezes Rady ministrów na początku sesyi czwartej Dumy zwrócił się do prezydenta Dumy z listem, w którym prosił w imieniu rządu o rozpatrzenie tych projektów ustaw w czwartej Dumie. Wobec tego komisya uznała, że o ile projekty te będą wniesione ponownie do Dumy, to sprawozdanie trzeciej Dumy wraz z wniesionymi do trzeciej Dumy projektami ustaw, powinny być przekazane odnośnym komisyom w charakterze materyału do opracowania. Podobnież należy postąpić, zdaniem mowcy, i ze sprawozdaniami komisyj kompromisowych nie rozpatrzonemi przez trzecią Dumę, oraz z projektami ustaw, które wpłynęły z Rady państwa na mocy art. 49 jej ustawy do ponownego rozpatrzenia przez Dumę.

Komisya odrzuciła więc pośrednio zasadę ciągłości prac prawodawczych w stosunku do projektów rządowych.

Co do wniosków prawodawczych wnoszonych z inicyatywy Dumy komisya uznała, że wszystkie te wnioski prawodawcze nie powinny być uwzględniane pod nieobecność ich inicyatorów.

Wszystkie te uchwały komisya powzięła jednogłośnie. Jako referent wystąpi w Dumie w imieniu komisyi bar. Meyendorf.

Petersburski *Dzień* donosi, że były minister spraw wewnętrznych, Makarow, w dążeniu do scentralizowania władzy rozciągnął ścisły dozór nad działalnością i rozporządzeniami gubernatorów. W departamencie policyi utworzono w tym celu specyalny oddział... gubernatorski. Danych dokładnych o prowadzeniu się gubernatorów i o ich poglądach dostarczali wyżsi agenci departamentu policyi. Szczególniejszą uwagę zwrócono na wyjaśnienia postanowień obowiązujących. Z pośród gubernatorów największą opieką policyi

---

1)

SAMOCHÓD 493 N.

(Augusta Geoffroy: L'Auto 493 N.).

PROLOG.

Pan Paweł Laloy, sympatyczny prokurator republiki w Chateauvillard, przybył dnia tego w bardzo złym humorze do biura. Było to trzynastego listopada 1905 r., w poniedziałek.

I dlaczegoż był w złym humorze?

Ach! dlaczego? bo ponieważ posiedzenia trybunału bywały wyznaczane nieodmiennie na środy, czwartki i piątki każdego tygodnia, pan prokurator uznawał, że wtorek wystarczy na przygotowanie spraw, a zatem...

A zatem pozwalał sobie nie przychodzić w poniedziałki do biura, co razem z niedzielą, a czasami połową soboty, stanowiło dla niego bardzo przyjemny urlop co tygodniowy.

Miał przynajmniej czas czemś się zająć, rozerwać się nie spiesząc. I oto, masz tobie! przedwczoraj, w sobotę, w chwili gdy miał wsiadać do automobilu, nieco przed czwartą, po szybkiem odebraniu poczty, nadeszła do niego depesza.

W tej depeszy donoszono mu oficyalnie, że w pewnej sprawie, dość małej wagi, sprawie ubezpieczenia robotników od wypadków, stanąć miał znakomity adwokat paryski w imieniu pewnego właściciela kuźnic, wpływowego szefa syndykatu.

Prokurator widział się tedy zmuszony poświęcić cały dzień nadliczbowej pracy, aby mógł stawić czoło ścisłym wywodom i ognistej wymowie adwokata właściciela kuźnic.

Trzeba się więc pożegnać z polowaniem, na które był zaproszony w sąsiednim departamencie! trzeba się zadowolić wycieczką w bliższą okolicę, połączyć się ze znajomymi z Chateauvillard.

— Czyż nie jest to przygnębiające zagłębiać się w papierzyska, zamiast polować na dziki?

Biedny prokurator! gdyby na tem skończyły się jego zmartwienia. Lecz wiadomo, że jak szczęście od kogo się odwróci, cegły spadają mu na głowę jedna za drugą.

Dobry, zacny człowiek z tego Pawła Laloy; blondyn, duży, gruby, krwisty i wesoły; sprawniejszy w strzelaniu, w bilardzie, w kartach, niż w procedurze, lubiący kufle raczej, niż kamyczki, które Demostenes wsuwał sobie w usta, aby udoskonalić swoją wymowę.

Jednakże, nie brakło mu zdrowego rozsądku i przez miłość własną starał się zachowywać przyzwoicie; znajdowano ogólnie, że jest uprzejmy i wcale nie dumny.

Przytem był majętnym kawalerem i miał tylko trzydzieści lat; dość, aby pozyskać sympatyę mieszkańców Chateauvillard, dostawców, próżniaków i panien na wydaniu. Był także synem człowieka wpływowego, to znaczy, że papa Laloy, przemysłowiec, prezydent Izby handlowej, wpływowy wyborca, miał w swoich rękach deputowanych i senatorów okręgu.

W ten sposób Paweł, pieszczone dziecko tych panów, mógł liczyć na ich poparcie, ile razy zachodziła potrzeba. Sam papa Laloy — nie w ciemię bity — przyznawał, że syn wcale orłem się nie urodził.

— Podobny do matki — mawiał.

Lecz skoro się ma syna, trzeba się zadowolić takim jakim on jest, kocha się go pomimo wszystko i popycha się ku górze. I papa Laloy liczył na to, że zrobi z Pawła radcę trybunału zanim on skończy lat czterdzieści.

— Czerwona toga i dwadzieścia tysięcy dochodu, mój Boże, nie będzie godny pożałowania, mój smyk; nie trzeba się okazywać nadto wymagającym w życiu, w czasach wściekłej konkurencyi.

I pan Laloy ojciec pilnował swego synalka, kierował nim, dodawał bodźca, chronił od pomyłek, ratował w różnych wypadkach. Prawdziwym prokuratorem w Chateauvillard, prokuratorem zakulisowym był papa Laloy.

Ale cóż kiedy papa Laloy mieszkał o kilka godzin od kolei żelaznej do Chateauvillard i nie zawsze mógł przyjechać, lub napisać wtedy gdy coś groziło.

W takich razach Paweł wznosił rozpaczliwie ramiona ku niebu, drapał się w nos aż do krwi, nie mogąc wymyśleć sposobu wydobycia się z trudnego położenia, a nie śmiąc powierzyć telegrafowi swego utrapienia.

Po długim namyśle, przemysłowiec wynalazł sposób, aby siebie zastąpić, a nawet dać prokuratorowi w Chateauvillard pewną znakomitą osobistość, jako pomoc prywatnej w sprawach kryminalnych,

Oto, co powiedział synowi:

— Słuchaj, co wart myśliwy bez dobrego psa, a ponieważ ty nie posiadasz psa, ja ci go dam: z nim możesz upolować dość zwierzyny... Co przytem będzie bardzo pożyteczne dla ciebie i bardzo sprytne, to to, że nikt twego psa znać nie będzie i będziesz uchodził za trapera z zatoki Hudson, za Czerwonoskórca Sioux, który jest postrachem Apaszów... Mam to, czego ci potrzeba: jest to syn jednego z pastuchów mojej fermy z angielskimi baranami. Ta bestya jest zdumiewająca, a wiesz, że mam dobry nos i oceniam słusznie... Wszyscy ci inspektorowie policyi paryskiej, albo agenci z brygad okręgowych, których ci przysyłają, są czasami zręczni, zdolni, uparci, nie przeczę, ale masz ich pod ręką tylko chwilowo, zwykle za późno, czasami za prędko, nie mówiąc już o tem, że jeżeli odkryją tajemnicę, wyjaśnią zagadkę, oni sami otrzymują całą nagrodę... Z moim człowiekiem możesz drwić sobie z oficyalnych policyantów, a nawet ich nie wzywać: a zanim upłynie parę miesięcy, zyskasz sławę niepodzielną...

Pan Paweł Laloy mógł tylko przyklasnąć znakomitemu pomysłowi rodzica. I rzecz cała ułożyła się zręcznie, tajemniczo.

Nie tylko dyskrecya, ale ścisłe przestrzeganie pozorów było konieczne. Bez tego prokurator z Chateauvillard zamiast sławy byłby zyskał chyba przezwisko osła, kierowanego przez psa owczarskiego.

Aby uratować pozory, wymyślono doskonały pretekst. Pan Paweł Laloy zakupił automobil i skutkiem tego musiał nająć szofera.

O samochodzie później pomówimy; szofer zaś nazywał się istotnie Jerzy czyli Georges Muller; przez skrócenie nazywano go Geo. Miał lat dwadzieścia pięć; przed dwoma laty wrócił ze służby wojskowej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cieszyli się: gubernator riazański, ks. Obolenskij i jekaterynosławski — Katerinicz. Gdy którykolwiek gubernator przyjeżdżał do Petersburga, Makarow zasięgał o nim przedewszystkiem informacyi w swym oddziale gubernatorskim i zależnie od zebranego materyału przyjmował go uprzejmie lub niechętnie.

Prezydentura Wilsona.

Wybór Wilsona prezydentem Unii równa się gwałtownemu przewrotowi w stosunkach Stanów Zjednoczonych.

W polityce jest Wilson niemal nowicyuszem; pracował dotąd głównie na polu naukowem, zwłaszcza w zakresie historyi politycznej. Ci, którzy lepiej go znają, twierdzą, że Watterson pomylił się, pisząc niedawno o Wilsonie: „Szukałem w nim męża stanu, znalazłem zwykłego bakałarza". Sąd taki mogła podyktować tylko zwykła u zawodowych polityków niechęć do uczonych. Ale w Stanach Zjednoczonych nigdy jeszcze uczeni nie przynieśli szkody polityce, dawszy się unieść jej bystrym falom. Za wiele zawdzięcza Ameryka takim mężom, jak Adams, Garfield, Bancroft, Lowell, John Hay, Dawid Jayne Hill, — by o „profesorach", jako politykach, wyrażać się mogła z przekąsem.

Nowego prezydenta czekają niełatwe zadania. Już samo sformowanie gabinetu nastręczy sporo trudności. Demokratyczna partya, która z Wilsonem dostała się do steru, ma dwa skrzydła: radykalne i konserwatywne. Pierwszemu przewodzi „srebrnousty orator" J. Bryan, drugiemu Alton Parker. Co uczyni Wilson, by oba skrzydła zadowolić? Jeżeli czuje się dość silnym, by jednych i drugich przypuścić do władzy i poddać swej komendzie, to da dowód wielkiej zręczności. W każdym razie ani Bryan, ani Parker nie dostaną się prawdopodobnie na stanowisko szefa gabinetu; opinia publiczna wskazuje na dr. Dawida Jayne Hilla jako tego, który najwięcej posiada widoków zostania szefem ministerstwa.

Zaraz po utworzeniu się gabinetu przyjdzie kolej na załatwienie dwu wielkich problemów, taryfy cłowej i finansów. Wydanie nowej taryfy, od której zależy w rezultacie koszt utrzymania każdej jednostki, wymaga bardzo troskliwej rozwagi i jakkolwiek jestto zadaniem komisyi, prezydent winien wpływać na nią tak, by wynik okazał się zgodnym z jego zapatrywaniami.

Niemniej baczną uwagę poświęcić wypadnie kwestyom gospodarki finansowej i systemu bankowego. Taft posiadał rozległe wykształcenie jurydyczne i okazał wielki talent administracyjny, ale nie rozumiał zagadnień polityki cłowej i finansowej. Wilson pewniejszy jest siebie na tem polu. Nie braknie mu też odwagi. Stany zaś czekają niecierpliwie na reformy, zwłaszcza co do obiegu pieniężnego, dzisiejsze bowiem stosunki pod tym względem wcale nie są pomyślne.

Najwięcej jednakże kłopotu — jak każdemu zresztą prezydentowi, obejmującemu urząd, — sprawi także Wilsowi niewątpliwie kwestya obsadzenia urzędów. W Stanach Zjednoczonych mianowicie wyrobiła się była tego rodzaju praktyka, że w razie zmiany systemu usuwano wszystkich urzędników i zastępowano ich innymi. Cały sztab funkcyonaryuszy państwowych, od najwyższych dygnitarzy poczynając, aż do ostatniego woźnego musiał ustępować miejsc swych ludziom z partyi zwycięzkiej. W ostatnich czasach ustawodawstwo wyznaczyło pewne granice zmianie urzędników.

Na ustąpienie przy zmianie systemu skazani są tylko ministrowie i ambasadorowie, którzy muszą opróżnić stanowiska ludziom harmonizującym co do zapatrywań i przekonań z prezydentem. Co do służby wewnętrznej, to zmiana taka nie jest konieczna. Ale demokraci powiadają: Przez lat 16 dzierżyli republikanie wszystkie posterunki, teraz na nas powinna przyjść kolej. Przypominają przytem, że nawet tak umiarkowany republikanin, jak Mac Kinley, zostawszy prezydentem, pousuwał ze służby państwowej wszystkich demokratów. Gubernator Nowego Jorku, Sulzer, jawnie powiedział świeżo: „Zwycięzcom należy się łup", Inny demokrata dał się słyszeć ze zdaniem: „Każdego dotychczasowego urzędnika poszlemy, gdzie pieprz rośnie. Czas, by nasi ludzie wystąpili na widownię".

Nowego prezydenta formalnie zasypano podaniami o posady. Dotychczas, wedle wiadomości z Waszyngtonu, napłynęło ich przeszło 250.000. Skoro więc Wilson obejmie już urzędowanie, zaleje stolicę powódź kandydatów, a senatorowie i reprezentanci nie dadzą mu spokoju, na wyścigi protegując swoich wybrańców. Przebywał to każdy prezydent u wstępu do swego urzędu, przebyć musi w wyższym jeszcze stopniu Wilson, ponieważ w jego osobie nowa partya dorwała się do steru.

Przedewszystkiem więc uzbroić się będzie musiał Wilson w sporą dozę cierpliwości.

Wojna bałkańska.

Zwycięstwo bułgarskie na półwyspie Gallipoli,

Źródła tureckie starają się przedstawić walki na półwyspie Gallipoli w świetle dla Turcyi korzystnem. Oto, co donosi w tej sprawie depesza z Konstantynopola:

Według urzędowego sprawozdania z 4 b. m., nieprzyjaciel, którego siła zbrojna stoi na polach Gallipoli, wysłał kilka oddziałów z Hadiköj ku Kawak, gdzie stał oddział turecki. Wywiązała się walka, która trwała do wieczora i wypadła na naszą korzyść. Późnym wieczorem, stosownie do dawnego planu, Turcy cofnęli się do Bulair, nieścigani prawie wcale przez nieprzyjaciela. Inny oddział nieprzyjacielski obsadził miejscowość Myriofito nad morzem Marmara; w miejscowości tej było tylko kilku tureckich żandarmów. Trzeci wreszcie oddział nieprzyjacielski ruszył ku Sarköj, lecz poniósł straty od ognia tureckiej korwety „Zahaf", skutkiem tego nie mógł pójść po za Kamilo.

Inna depesza z Konstentynopola opiewa: Od wtorku rozpoczęły się na półwyspie Gallipoli walki, które coraz bardziej się wzmagają. Po obu stronach są znaczne straty. Walka toczy się z wielką zawziętością. W obozie tureckim nie obawiają się, aby ze strony Gallipoli zagrażało coś bezpośrednio Konstantynopolowi. Konstantynopol jest zupełnie bezpieczny.

W Konstantynopolu krążą pogłoski, że na dowódcę armii tureckiej na Gallipoli dezygnowany jest Enver bey.

Berl. Tagbl. otrzymał depeszę z Sofii, że nadeszła tam wiadomość o wzięciu Bulair. Bułgarzy maszerują ku miastu Gallipoli, Turcy się cofają.

Wiener Allg. Ztg. zwraca uwagę, że doniesienia bułgarskie o wielkiem zwycięstwie koło Gallipoli zasługują na większą wiarę, aniżeli równoczesne depesze z Konstantynopola. Naogół bowiem oficyalna Agencya bułgarska podczas całej wojny dawała tylko wiadomości wiarygodne. Nowy sukces broni bułgarskiej oznacza zdaniem tego dziennika widocznie, że Bułgarzy zamierzają nie przechodzić do ofenzywy na linii Czataldży, lecz z obejściem tej linii zająć forty nad Dardanelami od strony lądu, aby w ten sposób ułatwić flocie greckiej zjawienie się przed Konstantynopolem.

Sukces Enver beya.

Daily News dowiadują się z Konstantynopola, że Enver bey zdołał przeprowadzić bardzo ważne okrążenie skrzydła bułgarskiego. Z 20 tysiącami ludzi, którzy stali dotychczas po stronie azyatyckiej morza Marmara, wylądował na zachód od Czataldży pod osłoną dwu pancerników, sprowadzonych z Dardaneli, Następstwem tego było, że Bułgarzy, obawiając się okolenia, opuścili Czataldżę, popalili wszystkie mosty i cofnęli się ku Czerkiesköj. Niewytłumaczone jest tylko, dlaczego Turcy nie ścigali Bułgarów.

Bułgarzy opuścili Rodosto, zniszczywszy tam przedtem wszystkie budynki urzędowe.

Bo berlińskiego *Local Anzeigera* donoszą, że wojsko tureckie na linii Czataldża onegdaj o godz. 3 po południu rozpoczęło ogień z armat.

Stan wojsk pod Czataldżą ma być wyborny.

Pod Adryanopolem.

Paryski *Matin* donosi, że Bułgarzy zdołali opanować najbliższe forty na północnym wschodzie obwarowań Adryanopola. Pojmano w niewolę 800 żołnierzy tureckich i kilkunastu oficerów.

Onegdaj po południu podczas bombardowania twierdzy, wzniosły się dwa aeroplany ponad Adryanopol i rzuciły na miasto odezwy, wzywające ludność, aby zmusiła komendanta miasta do poddania się Bułgarom.

Komendant wojsk bułgarskich wezwał tureckiego komendanta Adryanopola, aby w czwartek do 4 po poł. twierdzę poddał, bo inaczej nastąpi szturm wszystkich wojsk.

Według prywatnych depesz z Belgradu, Adryanopol był przez cały dzień wczorajszy bombardowany. Zbiegowie opowiadają, że Turcy dopuszczają się okrucieństw na ludności bułgarskiej. 40 oblężniczych armat serbskich szerzy spustoszenie w mieście. Przednie straże bułgarskie posunęły się już na odległość 250 m. od miasta.

Oblegający ponownie wezwali Szukriego baszę do wydania miasta, naznaczając mu termin do wczoraj 4 po poł. W przeciwnym razie miała pójść do ataku XI. dywizya bułgarska.

Oblężenie Skutari.

Z Belgradu i Cetynii nadeszła wiadomość, że Czarnogórcy przygotowują się do ataku na Skutari. Zdaniem dyplomatów byłoby lepiej, by do tego nie przyszło, gdyż szkoda niepotrzebnego krwi rozlewu, a ewentualne zdobycie Skutari nie wpłynie na ostateczny wynik wojny i rozdział zdobyczy, ponieważ Skutari nie może pozostać niealbańskiem.

Wedle doniesień prywatnych, komendant miasta Skutari wysłał parlamentarza do głównej kwatery czarnogórskiej z pismem, w którem doniósł, że dopiero teraz dowiedział się o zawarciu zawieszenia broni, żąda więc, aby wysłano czarnogórskiego parlamentarza do Skutari, celem przeprowadzenia pertraktacyi w tej sprawie. Wydelegowano też do Skutari majora Vrbica i Plamenaca, którzy zostali przyjęci przez Essada-baszę w zastępstwie chorego komendanta Hassana-Rizy beya. Czarnogórcy zawiadomili Turków, że wojnę znów rozpoczęto.

Nastrój w Konstantynopolu.

Z Konstantynopola donoszą: Rząd otrzymuje wciąż z prowincyi telegramy, zapewniające go o patryotyźmie ludności. Ludność dobrowolnie ofiarowała uiścić na cele wojny jednoroczny podatek, a urzędnicy zrzekli się na ten cel jednomiesięcznej pensyi.

W głównych meczetach zbierają się tłumy publiczności; duchowni wygłaszają w nich przemowy i odprawiają modły za pomyślność broni muzułmańskiej. Dzienniki drukują patryotyczne wiersze wojenne.

Podróż Venicelosa.

P. Venicelos przybył wczoraj rano specyalnym pociągiem z Belgradu do Sofii i odbył jednogodzinną konferencyę z Geszowem.

Król przyjął Venicelosa o godz. 4 po południu na posłuchaniu.

Geszow dał śniadanie na cześć Venicelosa.

Wieczorem Venicelos wyjechał do Salonik.

Podróż Venicelosa do Belgradu i Sofii tłumaczą jako konieczność wymiany zdań między rządem serbskim a greckim w kwestyach nietyle spornych, ile wymagających specyalnego wyjaśnienia. Ze strony greckiej idzie tu bezwarunkowo o Saloniki, ze strony serbskiej o Monastyr. Z faktu, że Venicelos z Belgradu pojechał do Sofii, wynika, że rokowania serbsko-greckie nie odbywają się po za plecami Bułgaryi.

Reunion ambasadorów.

Wczoraj odbyło się w Londynie posiedzenie reunionu ambasadorów, które trwało półtrzeciej godziny.

Po konferencyi londyńskiej.

Delegaci czarnogórscy udali się wczoraj do ministerstwa spraw zagranicznych w Londynie, aby przed odjazdem pożegnać się z Greyem. Grey żegnając ich, wyraził nadzieję, że pokój będzie niebawem w Londynie zawarty.

Reszyd basza otrzymał onegdaj polecenie, aby pozostał jeszcze przez jakiś czas w Londynie; inni członkowie misyi tureckiej opuszczają Londyn. Także Osman Nizami basza poczynił przygotowania, by dziś powrócić do Berlina.

Prezes Sobrania Danew powrócił wczoraj z Londynu do Sofii i był na posłuchaniu u króla, któremu zdał sprawę z obrad w Londynie.

Stanowisko Rossyi.

Polit. Corr. otrzymała z Petersburga następującą informacyę: Europejska dyplomacya pragnie, by nowa wojna bałkańska ukończyła się w jak najkrótszym czasie, tak, iżby jak najmniej krwi przelano. Jest też nadzieja, że to życzenie spełni się, albo dzięki rychłemu zdobyciu Adryanopola przez Bułgarów, albo też w następstwie materyalnego i moralnego wyczerpania Turcyi. Wbrew pewnym domniemaniom, że stanowisko Rossyi w tej sprawie jest niejasne, należy stwierdzić, że także w decydujących sferach Petersburga gorąco pragną, by wojna bałkańska jak najrychlej doszła do kresu.

Co do przypuszczenia, że Bułgarya nie byłaby odważyła się na nowy hazard wojenny bez zachęty ze strony Rossyi, zapewniają, że krok Bułgaryi był dla Rossyi taką samą, jak dla innych mocarstw niespodzianką i że dyplomacya rossyjska nie omieszkała w Sofii zaznaczyć swego niezadowolenia z tej przyczyny.

Wobec tego traci też wszelką wiarygodność pogłoska, jakoby Rossya chciała skorzystać z chwili obecnej dla wytoczenia sprawy Dardaneli. Od podobnych podejrzeń powinnoby było ochronić dyplomacyę rossyjską już oświadczenie, złożone na reunionie ambasadorów, iż Rossya wcale nie zamierza łączyć tej sprawy z kwestyą uregulowania spraw bałkańskich. Rząd rossyjski nie zamyśla wcale zapuszczać się na manowce dla osiągnięcia specyalnych jakichś korzyści. Dąży on tylko do zupełnego wyjaśnienia dzisiejszego zamętu i do uwolnienia sytuacyi międzynarodowej od reszty sprzecznych poglądów. Rossya tedy powitałaby z równem, jak inne mocarstwa zadowoleniem, gdyby rychło zawarcie pokoju przyśpieszyło ostateczną regulacyę całokształtu kwestyi bałkańskiej.

Rzym. Agencya Stefaniego donosi z Durazzo, że władze serbskie bez poprzedniego zawiadomienia podwyższyły o 11 procent cło od artykułów importowanych.

Saloniki. Przybyła tu deputacya Greków z Dramy, aby przed rządem greckim poskarżyć się na samowolne traktowanie ludności greckiej w Dramie przez władze bułgarskie.

KRONIKA.

Lwów, 7 lutego.

Kalendarz.

Sobota (8 lutego):

Jana z Malty. — Gniewomira. — Joana Chryz.

Wschód słońca o godzinie 6·47 rano, zachód o godzinie 4·29 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 5 Cel.

— **Księstwo Olgierdostwo Czartoryscy u Ojca św.** Z Rzymu donoszą: Dnia 25 z. m. przyjmował Ojciec św. na prywatnej audyencyi bawiących w Rzymie ks. Olgierdostwa Czartoryskich z Sielca. Księstwo Czartoryscy składali Ojcu św. podziękowanie za odznaczenie w dniu zaślubin przez nadesłanie własnoręcznie przez Ojca św. skreślonego błogosławieństwa. W dłuższej audyencyi z wielkiem zainteresowaniem dopytywał się Ojciec św. o stosunki religijne i polityczne w Poznańskiem, udzielając błogosławieństwa młodej parze na drogę nowego życia.

— **Wybór uzupełniający** jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego m. Lwowa odbędzie się we wtorek, dnia 11 b. m. od godz. 9 rano do 1 z południa i od godz. 3 do 6 wieczorem w 14 salach gmachu ratuszowego.

Wyborcy, którymby z jakichkolwiekbądź przeszkód kart legitymacyjnych nie doręczono, mogą odebrać je w biurze targowem magistratu (ratusz parter) dnia 10 b. m. w godzinach od 9 rano do 2 z południa. Karty legitymacyjne wydawane będą po poprzedniem stwierdzeniu tożsamości osoby. Zgłaszający się winien w tym celu dostarczyć odpowiednich środków dowodowych.

Karty nieodebrane do 10 b. m. włącznie, oraz duplikaty zaginionych kart legitymacyjnych wydawane będą w dniu wyboru, t. j. 11 b. m. w miejskim komisaryacie śródmieścia (ulica Wałowa 29) od godz. 8 rano do 1 z południa i od godz. 3 po południu do 6 wieczorem.

— **Z Akademii Umiejętności w Krakowie.** Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 b. m., o godzinie 5 po południu. Porządek dzienny: 1. Czł. Ign. Chrzanowski: Uwagi krytyczne nad Grzegorzem z Sanoka. 2. Dr. Wład. Günther: Historya krytyki francuskiej w XVII wieku: Chapelain i Boileau. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

— **Akademia górnicza w Krakowie.** Sekcya ekonomiczna Rady m. Krakowa załatwiła na środowem posiedzeniu sprawę wyznaczenia gruntu pod budowę gmachu dla przyszłej Akademii górniczej w Krakowie. Sekcya oświadczyła się za tem, aby oddać Rządowi na cele budowy rzeczonego gmachu, obszar gruntu około 11.000 m. kwadr., który wydzieli się z gruntów pofortecznych między przedłużoną ulicą Czystą a ulicą Czarnowiejską, t. j. naprzeciw Studyum rolniczego. Z pośród gruntów wskazanych przez magistrat, a przez sekcyę szczegółowo omawianych, grunt ów, położony przy przedłużonej ul. Czystej uznała sekcya w danych warunkach za najodpowiedniejszy; zarazem powzięła uchwały, zmierzające do jak najszybszego uregulowania tego gruntu i przysposobienia go pod budowę, która ma się rozpocząć już w lecie b. r.

— **Tow. „Biblioteki słuchaczów prawa"** odbędzie walne zgromadzenie w sobotę, 8 b. m., o godzinie 7·30 wieczorem w sali głównej Instytutu chemicznego (Długosza 6).

— **Wynik dnia „Macierzy" we Lwowie.** Publiczna zbiórka we Lwowie „w dniu Macierzy szkolnej Księstwa cieszyńskiego" przyniosła 8.022 kor. 8 h. Po potrąceniu kosztów uradzenia „dnia" w kwocie 303 kor. 75 h., pozostaje suma 7,718 kor. 33 h., którą zasilone zostały skromne fundusze tej instytucyi.

— **Wybory do Rady miasta Lwowa.** Wczoraj wieczorem ukończyła prace komisya skrutacyjna sali VI., w której głosowało 861 wyborców.

Wynik skrutynium w tej sali jest następujący:

Otrzymali głosów:

a) kandydaci bloku narodowego:

Sale	VI.,	V. i XI.	Razem
1 Abrysowski J.	590	1193	1783
2 Dr. Adam E.	594	1228	1822
3 Andrzejowski M.	581	1093	1674
4 Dr. Aschkenase T.	500	813	1313
5 Dr. Baczewski H.	834	1577	2411
6 Bader J.	544	941	1485

7	Bardasz F.	783	1411	2194
8	Bartoń A.	464	856	1320
9	Dr. Battaglia R.	568	1138	1706
10	Bal St.	562	1099	1661
11	Beiser J.	746	1343	2089
12	Bieniecki A.	584	1214	1798
13	Biernacki K.	590	1178	1768
14	Blumenfeld H.	654	1193	1847
15	Dr. Caro J.	739	1278	2017
16	Dr. Chlamtacz M.	590	1194	1784
17	Ciechulski W.	571	1136	1707
18	Dr. Ciesielski T.	596	1173	1769
19	Chajes W.	733	1276	2009
20	Demeter M.	776	1366	2142
21	Dr. Dwernicki T.	594	1207	1801
22	Dr. Dylewski J.	573	1137	1710
23	Dr. Dziwiński P.	820	1536	2356
24	Feldstein H.	506	1004	1510
25	Friedrich E.	568	1109	1677
26	Getritz A.	556	1108	1664
27	Dr. Głąbiński St.	586	1208	1794
28	Gubrynowicz W.	597	1205	1802
29	Halski W.	579	1197	1776
30	Hingler E.	566	1108	1674
31	Howarth D.	581	1150	1731
32	Höflinger T.	550	1047	1597
33	Ihnatowicz J.	586	1156	1742
34	Janowicz K.	564	1098	1662
35	Kauczyński A.	598	1197	1795
36	Kotowicz J.	574	1104	1678
37	Kroch J.	751	1322	2073
38	Kwiatkowski R.	590	1200	1790
39	Kurkowski S.	553	1028	1581
40	Ks. dr. Lenkiewicz Z.	743	1465	2208
41	Lerski J.	570	1139	1709
42	Lewicki A.	752	1323	2075
43	Lewicki B.	571	1162	1733
44	Majerski St.	596	1210	1806
45	Makowicz M.	547	1060	1607
46	Dr. Mikołajski S.	581	1200	1781
47	Dr. Michejda W.	538	1113	1651
48	Moszczyński J.	570	1104	1674
49	Neumann J.	545	1023	1568
50	Dr. Obmiński St.	593	1184	1777
51	Ohly Fr.	533	1086	1639
52	Olszewski J.	577	1157	1734
53	Paszkudzki M.	546	1062	1608
54	Dr. Pazdro Z.	560	1115	1675
55	Philipp E.	591	1205	1796
56	Dr. Piasecki E.	590	1244	1834
57	Piasecki Fr.	543	1064	1607
58	Pierożyński E.	549	1194	1743
59	Dr. Pieracki J.	570	1200	1770
60	Dr. Piepes-Poratyński J	592	1197	1789
61	Dr. Pisek W.	588	1146	1734
62	Platowski S.	793	1430	2223
63	Dr. Próchnicki Z.	587	1207	1794
64	Dr. Przygodzki J.	570	1185	1755
65	Rapoport M.	581	1043	1624
66	Rawski W.	595	1198	1793
67	Richtman K	563	1072	1635
68	Riedl E.	587	1198	1785
69	Dr. Russman J.	670	1171	1841
70	Dr. Rutowski T.	848	1589	2437
71	Rybicki T.	600	1219	1819
72	Schaff M.	712	1183	1895
73	Dr. Schleicher F.	580	1101	1681
74	Schneider A.	580	1190	1770
75	Sklepiński K.	795	1524	2319
76	Dr. Sokal R.	765	1309	2074
77	Soleski J.	848	1586	2434
78	Soupper A.	539	1037	1576
79	Dr. Stahl L.	590	1200	1790
80	Dr. Starzewski J.	812	1527	2329
81	Dr. Stesłowicz W.	822	1538	2360
82	Szafrański L.	580	1144	1724
83	Szczurkiewicz L.	555	1053	1608
84	Szpondrowski M.	578	1157	1735
85	Dr. Szpor Ł.	565	1185	1750
86	Ks. dr. Szydelski S.	555	1182	1737
87	Schirmer J.	592	1172	1764
88	Terenkoczy W.	593	1194	1787
89	Thom M.	637	1311	1948
90	Toczyski J.	554	1080	1634
91	Töpfer S. M.	524	1022	1546
92	Dr. Thullie M.	474	989	1463
93	Wczelak J.	601	1185	1786
94	Weich A.	681	1225	1906
95	Wiksel J.	721	1261	1982
96	Włodzimirski W.	552	1073	1625
97	Wolisch Z.	595	1074	1669
98	Zawojski M	586	1095	1681
99	Zgórski Józef	577	1129	1706
100	Zgórski Julian	578	1164	1742

b) Kandydaci reformy:

1	Breiter E.	364	563	927
2	Dr. Danielski Z.	329	630	959
3	Hudec J.	307	536	843
4	Dr. Janik M.	314	525	839
5	Laskownicki Br.	325	593	918
6	Dr. Lisiewicz A.	345	645	990
7	Pawlewski Br.	353	593	946
8	Reizes H.	272	387	659
9	Śliwiński H.	325	571	896

c) Kandydat Związku Organizacyj narodowych:

Dr. Schenker J.	186	486	672

(△) **O szpiegostwo.** Dziś odbyła się przed tutejszym trybunałem orzekającym rozprawa karna przeciw 35 letniej Adeli z Stichlerów Cellary, wdowie, z Warszawy, o zbrodnię szpiegostwa na rzecz Rossyi.

Po przeprowadzonej rozprawie skazał trybunał oskarżoną na pół roku więzienia z policzeniem 4 miesięcznego aresztu śledczego.

(△) **Pożar.** Ubiegłej nocy około godz. 11 wybuchł pożar w fabryce konstrukcyi metalowych firmy Zacharjewicz & Sosnowski przy ul. Na Błonie l. 3. Straż pożarna po kilkugodzinnej akcyi pożar zlokalizowała.

Ofiarą płomieni padły cały dach i urządzenia wewnętrzne dużej hali, przemienionej na warsztaty. Wysokość szkody podano na około 20.000 koron.

(△) **Pokąsana przez psa.** Pies właściciela domu przy ul. Berka l. 4, rzucił się wczoraj na Salkę Rettlównę i pokąsał ją w rękę. Kilka ran na ręce opatrzyło jej pogotowie ratunkowe.

(△) **Ucieczka uczniów.** Szesnastoletni Jan Żerowecki i 13 letni Henryk Dziadoń, uczniowie II. klasy gimnazyalnej, otrzymawszy złe świadectwa szkolne za I. półrocze, wydalili się z domu rodzicielskiego w niewiadomym kierunku.

(△) **Samobójstwo.** W aresztach miejskiej stacyi szupaśniczej powiesił się wczoraj 34 letni Wincenty Tomaszewski. Przyczyną samobójstwa było zniechęcenie do życia. Zwłoki odstawiono do kostnicy zakładu medycyny sądowej.

(△) **Aresztowanie dezertera.** Wczoraj przytrzymała policya Teofila Kruka, szeregowca obrony krajowej, notowanego złodzieja, który przed kilku dniami umknął z dziedzińca sądu garnizonowego, gdzie pozostawał w śledztwie. Równocześnie aresztowała policya dozorcę domu Stefana Kowalczuka który chciał Kruka odbić stójkowemu.

(△) **Kronika policyjna.** Za rozmaite kradzieże, popełnione na szkodę swych służbodawczyń, aresztowała wczoraj policya dwie służące: Annę Karpińską i Maryę Gołąbkównę.

Ks. Janowi Strzelbickiemu skradziono wczoraj z wozu, stojącego na pl. Strzeleckim futro kangurowe i czarny miękki kapelusz męski.

Z mieszkania Artura Hasklera, właściciela realności, zginął damski pulares z kwotą 17 koron i srebro stołowe, znaczone literami D. H.

△ **Zagadkowa sprawa.** Słuchacz praw p. B. K. złożył wczoraj w policyi złoty pierścionek z białym kamieniem, który znalazł... w kieszeni swej marynarki.

△ **Zgubiono:** w dorożce pulares zielony, zawierający 90 kor.

△ **Znaleziono:** w kinoteatrze „Elite“ torebkę damską, zawierającą 5 kor. 83 hal.. i mały kluczyk; w Rynku kartę abonamentową jazdy miejską koleją elektryczną, wystawioną na nazwisko Edwarda Pietscha.

△ **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw Eustachemu Hrynykowi i Janowi Chowańcowi o zbrodnię oszustwa, tocząca się od poniedziałku przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych, zakończyła się wczoraj po południu. Trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał Hrynyka na jeden rok ciężkiego więzienia, obostrzonego postem, Chowańca zaś uwolnił.

† **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie, Aleksander Turski, adj. Namiestnictwa, w 46 r. życia; Teodor Wilczyński, w 75 r. życia; Józefa Falińska, w 93 r. życia; Antonina z Liszków Pilewska, żona aptekarza, w 48 r. życia; Leokadya Appenauerowa, wdowa po urzędniku, w 72 roku życia; Amelia Hejdowa, żona urzędnika Rady powiatowej, w 45 r. życia;

w Jordanowie, Aleksander Namysłowski, em. radca sądu kraj. i adwokat krajowy, w 59 roku życia;

w Krakowie, Edmund Hartman emerytowany radca sądu krajowego, były naczelnik sądu powiatowego w Tarnobrzegu, w 60 roku życia;

w Pradze, Franciszek Tilser, były profesor Politechniki praskiej i b. poseł do Rady państwa i Sejmu czeskiego, w 88 roku życia;

w Sztokholmie, inżynier szwedzki De Laval, wynalazca separatora, turbiny parowej i sposobu topienia żelaza z pomocą elektryczności;

w Warszawie, Maksymilia Radziszewski, geometra przysięgły. Niezależnie od zajęć zawodowych oddawał się zmarły pracy literackiej i napisał kilka libret do oper polskich, jak: „Mazepa“ Minchejmera, „Cześnikówna“ hr. Platera, oraz przetłumaczył kilkadziesiąt oper i operetek, wreszcie napisał mnóstwo pieśni solowych i chóralnych.

— **Samobójswo w więzieniu.** Z Czerniowiec donoszą, że Józef Marszycki, który na czele swojej bandy dokonał przed kilku tygodniami zuchwałego włamania się do kasy fabryki spirytusu Fuchsów w Czerniowcach i który miał nadto na swojem sumieniu cały szereg rabunków, włamań i kradzieży, powiesił się onegdaj w nocy w celi więzienia śledczego sądu krajowego karnego w Czerniowcach, gdzie był zamknięty. Jak wiadomo, Marszycki został przychwycony we Lwowie i odstawiony do Czerniowiec. W śledztwie odmawiał Marszycki wszelkich odpowiedzi, do niczego się nie przyznawał i nie wydał żadnego ze swoich spólników.

— **Trzęsienie ziemi.** W tych dniach wieczorem zauważono dość silne trzęsienie ziemi w mieście Sorokach, w Besarabii nad Dniestrem, niedaleko Jampola. Wstrząśnienia były krótkie, ale dość silne i powtarzały się w ciągu 5-ciu minut. W Jampolu nie zauważono zupełnie tego trzęsienia.

— **Dramat małżeński.** Z Wiednia donoszą: Dnia 4 b. m. po południu urzędnik wiedeńskiego „Bankvereinu“, 35-letni Leon Geiger, zastrzelił 25-letnią swą żonę, następnie dwoma wystrzałami z rewolweru, bardzo ciężko się zranił. Geiger z żoną pozostawał w procesie separacyjnym: żona jego postanowiła się z nim rozłączyć, gdyż prowadził życie lekkomyślne i cały jej posag, dość spory, przetrwonił na grę w karty i totalizatora, oraz wystawne życie. Geiger dowiedziawszy się, iż żona jego zamierza wejść po raz wtóry w związki małżeńskie, dopuścił się na niej mordu.

Geiger, którego odwieziono do szpitala, jest umierający.

Kronika prowincyonalna.

§ Wiec pszczelarzy. W Tarnowie odbył się onegdaj Zjazd pszczelarzy, na którym po wygłoszeniu dwóch fachowych referatów na temat organizacyi hodowców pszczół i ula słowiańskiego, uchwalono zorganizować osobne Towarzystwo pszczelarzy, do którego zapisało się natychmiast kilkudziesięciu uczestników Zjazdu.

§ Prezesem Rady powiatowej w Żółkwi wybrany został p. Kozicki, właściciel dóbr w Soposzynie, jego zaś zastępcą dr. Michał Korol, adwokat krajowy w Żółkwi.

Kronika zagraniczna.

* Fałszywy alarm w Strassburgu. Fałszywa depesza nadeszła onegdaj do Strassburga, wywołała wśród tamtejszej załogi i znacznej części ludności wielkie wzburzenie. Mianowicie rano nadeszła depesza z Weissenburga donosząca, że o godz. 12 w południe cesarz Wilhelm przyjedzie automobilem do Strassburga i uda się na Poligon, gdzie zaalarmuje całą załogę między godz. 12—1. Po nadejściu telegramu, bębnem i pospiesznymi posłańcami powołano do koszar oficerów i żołnierzy. Około godz. 12 cała załoga w rynsztunku polowym przybyła na wielki plac ćwiczeń, gdzie zjawił się także ks. Joachim pruski, generalicya i namiestnik Wedel. O godz. 1·45, gdy już wszyscy zebrani byli na polu ćwiczeń, na telegraficzne zapytanie nadeszła z Berlina wiadomość, że cesarz Wilhelm udał się do Królewca, w Weissenburgu zaś nadał depeszę alarmującą człowiek nieznanego nazwiska.

Aresztowany autor sfałszowanej depeszy nazywa się August Wolter i jest wydalonym z powodu obłąkania aspirantem rachunkowym. Liczy lat 37. Telegram sfałszował w ten sposób, że nadał do siebie depeszę, a następnie wytarł gumą treść z formularza i napisał na nim ową sfałszowaną depeszę.

* Armaty na pomnik. Do odlewu pomnika, stawianego w Kostromie na pamiątkę 300-letniego jubileuszu panowania dynastyi Romanowów, pozwolono zabrać ze składów artyleryjskich w warszawskim okręgu wojskowym 5000 pudów spiżu ze starych armat konstrukcyi r. 1830. Wśród dział tych znajdują się armaty b. wojska polskiego.

* Pożar miasta. Stare historyczne miasto Tata koło Bombaju — jak doniesiono do Londynu — stoi od trzech dni w płomieniach. Całe ulice zostały zniszczone. Dla wstrzymania dalszego rozszerzenia się ognia, straż pożarna wiele budynków wysadziła w powietrze.

* Bankructwo teatru. Z Berlina donoszą, że zbankrutował tam dyrektor opery t. zw. „Kurfürsten-Oper“, Wiktor Palfi. Zdaje się, że do końca sezonu prowadzić będą operę artyści na własny rachunek.

* Najniższa temperatura. Z Götenborga donoszą, że w miejscowości Medelpad, w Szwecyi północnej, stwierdzono d. 30-go z. m. 49 stopni Celsiusza. Już od lat wielu takiego mrozu w Europie północnej nie zauważono. Rtęć w termometrach zamarzła.

Wiedeń, 6 lutego.

(Środa popielcowa. — Ujemny bilans karnawału. — Wystawa „futurystów“. — Polacy w Secesyi. — Lewandowski).

Oficyalny karnawał już skończony. Żegna go prześliczna wiosenna pogoda, rozkąpana w słońcu, śląc nam pierwsze w tym roku ciepłe promienie. W Wiedniu „zrobiło się“ naraz wesoło. Ludzie z mieszkań powylegali na ulice. „Corso“ po eleganckich ulicach śródmiejskiego „quartier“ bardzo ożywione i wytworne.

Karnawał oficyalny w tym roku stanowczo się nie udał. Lśniąca posadzka sali balowej nie nęci już tylu amatorów i amatorek tańca, co za lat poprzednich. Specyalnie zapalonych tancerzy w tym roku brak dawał się silnie we znaki — w dodatku spadła nawet frekwencya balowych matek, eskortujących „pociechy“ z godnem podziwu zaparciem się snu. Strona materyalna karnawału w tym roku bardzo nieszczególne przyniosła rezultaty. Te rozmaite instytucye, na których dochód Wiedeń co roku tańczył, przez ubiegły karnawał zostały po macoszemu potraktowane. Zabawy taneczne, nawet „bardzo“ dobroczynne, nie przyniosły nawet i połowy dochodu, co w latach dawniejszych.

*

W poście, prócz „fajfów“ i „herbatek“, budzi się do życia z snu karnawałowego pani kultura. Każe ona chadzać na przedstawienia do opery, bywać na premierach, jakie w poście są dość wybredne artystycznie i mniej trywialne, odwiedzać wystawy sztuk pięknych i wyrabiać „zaległości“ w lekturze, przez co frekwencya w większych wypożyczalniach książek jest niemożliwie „namiętna“.

A propos wystaw w salonach sztuki. Mieliśmy w ostatnich czasach kilka bardzo zajmujących. W prymitywnych salonach, mało w tym celu adaptowanego mieszkania prywatnego, pokazali się futuryści, których ekspozycye publiczność zwiedzała dość licznie, wiedziona ciekawością. Futuryści zrobili w Wiedniu wystawą swą furorę — podobnych bowiem bezmyślnych bazgrot w takiej ilości, jaką na owej wystawie nagromadzono — Wiedeń chyba nie oglądał jeszcze nigdy.

W Secesyi wiedeńskiej od kilku tygodni otwarto zajmującą wystawę. Cały szereg malarzy, przeważnie najmłodszych, nie należących do żadnej z istniejących organizacyj artystycznych takich, jak n. p. w Wiedniu „Künstlerhaus“, „Secesya“ czy „Hagebund“, w Krakowie „Sztuka“ i t. d. — rozwiesił w pięknych przestrzennych i jasnych salonach swe prace.

Z polskich artystów-malarzy spotykamy na wystawie tej trzech. Wszyscy trzej znani i lwowskiej publiczności: Jakimowicz, Gałek i Gottlieb. Pejzażysta Stanisław Gałek trafił do przekonania publiczności wiedeńskiej, również jak w przeszłym roku Krakowianin Talaga, którego pejzaże zdobyły znaczną popularność.

Jakimowicz ma już tu zapalonych wielbicieli, którzy wobec jego kompozycyj przypominają sobie o Khnoppffie i Tooropie. Jakimowicz symboliką swych tuszowych rysunków zmusza do intenzywnego myślenia. A Wiedeńczyk tradycyjnie ma zamiłowanie w odgadywaniu szarad, czy rebusów — więc i w wyszukiwaniu komentarzy do pomysłów malarskich. Prace Leopolda Gottlieba świadczą o zrównoważonym talencie, mającym już za sobą „Sturm und Drangperiode“.

Inne obrazy wystawione teraz w „Secesyi“ w małej części bardzo zajmujące, w większej banalne, nie sięgają poza przeciętność. Prasa wiedeńska w krytykach z salonu przypadkowo znaczniejszej liczby artystów „niezależnych“ rozpisawszy się o tych malarzach, którzy — jako dzieci Wiednia — mają specyalne prawo do pochwał i obszerniejszej oceny, oddaje też ciepłe i przychylne słowa uznania naszym artystom.

*

W pracowni p. Romana Stanisława Lewandowskiego przy Wiedner Hauptstrasse na piątem, czy nawet szóstem piętrze — przy sposobności ostatnich odwiedzin spotkałem sporo prac nowych. Kilka doskonale wykonanych plakiet artysta już przygotował na wiosenną wystawę Zjednoczenia austryackich artystów malarzy i rzeźbiarzy w „Künstlerhausie“. Lewandowski jest jednym z najpierwszych „plakiecistów“ w Wiedniu i nie może opędzić się zamówieniom na te plastyczne portrety.

Ale Lewandowski — jak sam oświadcza — woli „pełniejszą“ robotę, plakiety wykonywa głównie z przyczyn natury materyalnej. Twórca „Salomy“, która przed kilku laty na wystawie w „Künstlerhauzie“ wielkie wywarła wrażenie, w ostatnich czasach wykonał projekt pomnika dla ukraińskiego pieśniarza Tarasa Szewczenki. Poeta ten przedstawiony jest na projekcie w pozycyi siedzącej — w twarzy — ulepionej wiernie podług znanych portretów, uwidoczniony wyraz natchnienia. Około postaci Szewczenki zgrupowane są figury legendarnego lirnika-poety, atamana kozackiego i Ukrainy. W Kijowie przed kilku laty utworzył się komitet dla budowy pomnika Szewczenki. Komitet ten trzy razy ogłaszał konkurs na projekt pomnika — ale wszystkie te konkurencye na które weszło mnóstwo projektów, nie dały spodziewanego rezultatu. Obecnie komitet zwrócił się do szeregu pozarossyjskich artystów rzeźbiarzy z propozycyą ubiegania się o budowę pomnika i nadesłanie odpowiedniego projektu. W rzędzie zaproszonych znajduje się i Lewandowski.

Lewandowskiego, który przez lat kilka pierwszej młodości był artystą dramatycznym — łączą z polską sceną serdeczne wspomnienia i żywi on dla niej niewygasłe ukochanie. W darze dla Towarzystwa artystów dramatycznych w Warszawie wykonał on duże biusty niezapomnianych: Rakiewiczowej i Modrzejewskiej; biusty te — już gotowe — w niedługim czasie ozdobią foyer warszawskiego Teatru Wielkiego.

Sarkofag dla Zygmunta Krasińskiego w połowie ukończony, a świadczący o doskonałem opanowaniu przez rodaka naszego wszelkich tajników techniki rzeźbiarskiej — wystawiony będzie na wiosnę w „Künstlerhauzie“. Z Wiednia sarkofag ten zostanie przewieziony do Opinogóry, dla której został przeznaczony.

K. Bar.

Głosy publiczne.

Wszystkim podzielającym naszą stratę, którzy raczyli nas wesprzeć swojem współczuciem, okazać pamięć swą łaskawą dla najdroższego nam Zmarłego, składamy z wdzięcznych serc: Bóg zapłać!

Rodzina Władysława Belzy.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. („Hugenoci" Meyerbeera. — Przyszłe koncerty. — Nowa szkoła śpiewu). We wtorek wznowiono „Hegenotów". Ogólnie biorąc, opera ta wykonana została, o ile siły pozwalały, wcale przyzwoicie. Z solistów na pierwszy plan wysunęła się znów pani Korolewicz-Waydowa, której wszechstronność i ogromny repertuar podziwiać trzeba bez zastrzeżeń. Śpiewaczka ta dźwiga całą naszą operę, zastępując co najmniej dwie śpiewaczki, dramatyczną i liryczną. Dla ubogiej naszej sceny siła taka jest wprost nieoceniona. Wczorajsza Walentyna była w miarę potrzeby szlachetną, energiczną, lub słabą kobietą, jej duet z Marcelem w akcie III. odśpiewany został z niezrównanym wdziękiem, a ostatnia wielka scena duetowa miała w śpiewie ogromnie dużo siły i wyrazu. Wogóle duet ten, kulminacyjny zresztą pod każdym względem punkt całego dzieła, kompozycya, która zyskała uznanie nawet ze strony wielkiego przeciwnika Meyerbeera, Wagnera, był wykonany bardzo pięknie. P. Leliwa, nierozśpiewany w romansie pierwszego aktu, rozwinął w nim całą pełnię swego głosu, zawsze pierwszorzędnego, a porwany przez partnerkę, wlał w śpiew swój wiele ciepła i uczucia. To też powodzenie było wielkie i żelazna kurtyna na długo jeszcze musiała zatrzymać się nad głowami tych dwojga doskonałych artystów, dziękujących za żywe oklaski audytoryum. Z p. Korolewicz-Waydową chciałbym tylko podyskutować o stroje Walentyny, które nie wydały mi się całkiem stylowe.

Z innych artystów p. Brzeska, jako królowa Małgorzata, miała nie wiele królewskiego, tak na sobie, jak i w sobie, ale może to w tych dawnych czasach takie były królowe. Kto tam wie? Neversowi Okońskiego zabrakło siły w szlachetnem wystąpieniu przeciw teściowi, którego p. Paszkowski usiłował śpiewać (z małem powodzeniem). Bardzo przyjemną niespodziankę sprawiła pna Marynowiczówna jako paź Urban. Umiejętna praca nad głosem, z natury miłym i podatnym, wydaje piękne owoce. Tylko tak dalej!

Sprzeczne sądy wywołał Marcel p. Munclingera. Jednym nie podobała się maska — drugim sposób śpiewania. Przyznam otwarcie, że (z wyjątkiem znanych usterek w dykcyi) byłem zupełnie zadowolony i znając trudności tej partyi, spodziewałem się, że wypadnie to o wiele gorzej. Niskich tonów p. Munclinger niema i nie wiem, czy kiedy mieć będzie — partya więc Marcela pod tym względem nie jest tak całkiem dlań dobrą, ale skoro ją śpiewać musiał, trzeba przyznać, że z zadania wywiązał się jak mógł — najlepiej.

Teatr był pełny aż przyjemnie było patrzeć.

Koncertowych rozkoszy czeka nas wiele. Casals, Marteau, Yvette Guilbert, wszystkie siły *sui generis* pierwszorzędne. A jeszcze przedtem wieczór pieśni p. Argasińskiej, której wielki talent pieśniarski zbyt jest znany, by go specyalnie reklamować.

A propos śpiewu. Powstała znów nowa szkoła. Znana ze sceny doskonała śpiewaczka p. Ada Nekar otworzyła szkołę śpiewu przy ul. Klonowicza l. 3. Jako uczenica Souvestrów i Reszkego poprowadzi ona ją chyba wybornie i chcący się uczyć mogą powierzyć się nowej mistrzyni z całem zaufaniem.

E. Walter.

M. Świerzyński. „Utwory fortepianowe dla młodych pianistów". (Kraków. Krzyżanowski w 20 zeszytach po 50 hal.). Przyjemną niespodziankę sprawił nam wszystkim profesor krakowskiego Instytutu muzycznego, p. Michał Świerzyński, wydaniem całego szeregu drobnych utworów fortepianowych, ujętych w 20 zeszytach. Tego rodzaju rzeczy brakło w naszej literaturze; chcąc nie chcąc, musieliśmy się posługiwać obcymi utworami, nieraz bardzo problematycznej wartości. Wprawdzie literatura muzyczna ma wiele pięknych rzeczy dla dzieci, a klasycznymi w tym rodzaju są utwory Schumanna („Kinderscenen", „Album für die Kinder"), Stefana Hellera, z nowszych Bossi'ego, Henriquesa, ale nasza uboga literatura z wyjątkiem drobiazgów Friedmanna, które są jednak za trudne, nic podobnego nie miała. Świerzyński, który jest zawodowym pedagogiem właśnie od takich „młodych pianistów" — wie najlepiej, jak dla nich pisać. Ale nie tylko co do sposobu ujęcia i traktowania technicznego utwory Świerzyńskiego są wyborne, niektóre z nich są bardzo wartościowe jako kompozycye same przez się, a wiele z nich może być granych z powodzeniem na popisach lub koncertach. Cztery etudy melodyczne, scherzo, prelud, ballada, toż to utwory tak sympatyczne, że nie tylko „młody pianista" znajdzie w graniu ich przyjemność, ale i starszy, wytrawny, a niespodzianka ta jest tem większą, że w utworach swych dotychczasowych Świerzyński nie ujmował ani oryginalnością ani dobrą fakturą. Ostatniem swem dziełem zaś staje on odrazu między wybitnymi naszymi kompozytorami, jako twórca utworów nie orlich wprawdzie, ale *sui generis* wybornych, a dla wykształcenia muzycznego naszego wprost niezbędnych. Polecamy też jak najgoręcej utwory te wszystkim szkołom naszym, nie tylko dlatego, że są swojskie, ale że nie ustępują w niczem dziełom obcym podobnego pokroju.

E. Walter.

Teresa Lubińska. „Jarzmo miłosne". Powieść. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(zg. s.) Powieść pani Teresy Lubińskiej, po raz pierwszy, o ile nam się zdaje, debiutującej autorki, kreślona niepoprawnym, chociaż niekiedy barwnym językiem, przerzuca leniwie wlokącą się akcyę opowiadania z Płocka do Warszawy, z Warszawy do Algieru, i z Algieru do Warszawy lub na wieś, rozstrzępiając się na mnóstwo epizodów, niezawsze zajmujących i niezawsze ściśle połączonych z treścią lub założeniem utworu. Wypełniają go często nieprawdopodobne sytuacye i zdarzenia, oraz charakterystyczne postacie mężatek, starych panien i podlotków, dźwigających radośnie lub tragicznie „jarzmo miłosne", albo (o ile niem nie obarczone) nudzących się straszliwie i nie wiedzących co począć z swojem odrętwiałem sercem. Dopiero pod koniec długiej powieści, dwie najwybitniejsze przedstawicielki pogoni za nietrwałem szczęściem, jakie przypuszczalnie dać może miłość zmysłowa, w ustępie dramatycznym, odtworzonym ładnie, dowiadują się (jedna tracąc resztę złudzeń, druga przechodząc martyrologię ciężkiego kalectwa fizycznego), że po za erotyzmem są jeszcze dodatnie i szlachetne czucia i sprawy, którym warto poświęcić życie.

„Teatr", dwutygodnik ilustrowany. Ukazał się trzeci numer „Teatru", dwutygodnika artystycznego z dn. 1 lutego b. r. Na treść tego numeru, odznaczającego się artystyczną formą, składają się utwory: 1. Juliusza Tennera: „Nowe odkrycia w dziedzinie głosu ludzkiego". Autor, jedyny u nas w Polsce badacz na tem polu, rozwija wspaniałe ewolucye powstawania t. zw. teoryi Rutzow. Praca, bardzo interesująca, staje się cennym materyałem naukowym dla pracowników sceny i jej miłośników. 2. „Realizm i mówienie na scenie", szkic porównawczo-analityczny obu kierunków w sztuce scenicznej. 3. Tadeusza Konczyńskiego: „Pani Bella", fragment komedyi, cieszącej się tak wielkiem powodzeniem na scenach naszych, a która niebawem wejść ma na repertuar teatrów zagranicznych. 4. Adama Zagórskiego: „Irena Trapszo", sylwetka. 5. L. Stępowskiego: „Z pamiętnika", jedyny pamiętnik aktora, o takiej tradycyi, jak Stępowski, zawierający cenne materyały do historyi naszego teatru. 6. Sprawozdania z teatrów: warszawskiego, krakowskiego, lwowskiego, poznańskiego, oraz scen niemieckich. 7. Recenzya nowego dzieła Bienenstocka p. t.: „Ibsens Kunstanschauungen", skreślona przez K. Brończyka, dopełnia całości, którą zdobią ilustracye.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, 7-go lutego „Taniec czynowników", komedya L. Birinskiego. — Sobota, 8 lutego o godzinie pół do 4 po południu „Kupiec wenecki", komedya Szekspira, z Ferdynandem Feldmanem w roli Szajloka.— Sobota, 8 lutego o godzinie pół do 8 wieczorem „Trubadur", opera Verdiego; gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Heleny Oleskiej i Tadeusza Leliwy. — Niedziela, 9 lutego o godzinie pół do 4 po południu „Ewa", operetka Fr. Lehara. — Niedziela, 9 lutego o godzinie pół do 8 wieczorem „Leci liście z drzewa" Józefa Wiśniowskiego. — Poniedziałek, 10 lutego „Taniec czynowników", komedya L. Birińskiego. — Wtorek, 11 lutego, „Pajace", opera Leoncavalla, — oraz „Cavalleria rusticana", opera P. Mascagniego; gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej w partyi Neddy i Santuzzy, Tadeusza Leliwy w partyi Cania i I.-szy gościnny występ Marka Vuskowicza, artysty opery kroackiej, w partyi Tonia i Alfia. — Środa, 12 lutego, wyjątkowo o godzinie 5 po południu „Leci liście z drzewa" Józefa Wiśniowskiego. — Środa, 12 lutego, o godzinie 8 minut 15 wieczorem „Koncert Casalsa". — Czwartek, 13 lutego, „Eugeniusz Onegin", opera P. Czajkowskiego; gościnny występ J. Korolewicz-Waydowej w partyi Tatiany i drugi gościnny występ Marka Vuskowicza w partyi Eugeniusza Onegina. — Piątek, 14 lutego, po raz pierwszy „Komedya miłości" w 3 aktach H. Ibsena, przekład Kaz. Królińskiego. Abonament nr. 25.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Sobota, 8 lutego, „Szlakiem Legionów", dramat, — Niedziela, 9 lutego, o godzinie 3·30 po poł. „Dobrze skrojony frak", krotochwila. — Niedziela, 9 lutego, o godzinie 7·30 wieczorem, „Szlakiem Legionów", dramat. — Poniedziałek, 10 lutego, „Posażna wdowa", komedya".

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Bank przemysłowy dla królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza z dniem 31 stycznia 1913 stan wkładek na książeczki wkładkowe w kwocie 3,005.047 kor. 36 hal., w rachunku bieżącym w kwocie 23,287.795 kor. 25 hal., razem 26,292.842 kor. 61 hal.

OSTATNIA POCZTA.

= Prez. dr. Unger wniósł do Izby panów projekt ustawy o odpowiedzialności Państwa, względnie kraju lub gminy, za szkody wyrządzone osobom prywatnym skutkiem urzędowania urzędników. Wedle projektu zadawnienie następuje w trzy lata od chwili, gdy pokrzywdzony dowiedział się o swej szkodzie, w każdym zaś razie w lat 20 od dnia, w którym szkoda nastała.

= Cesarz Wilhelm powrócił wczoraj z Królewca do Berlina.

= Z Budapesztu donoszą: Ks. Eitel Fryderyk wręczył królowi rumuńskiemu gwiazdę do wielkiej wstęgi orderu domu Hohenzollernów i pismo odręczne cesarza niemieckiego.

= Pruskie ministerstwo wojny ogłasza komunikat, iż nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby minister wojny Heeringen miał niebawem ustąpić.

= Rossyjska Rada państwa odrzuciła 84 głosami przeciw 66 wniosek Dumy o dopuszczenie kobiet do stanu adwokackiego.

= Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu belgijskiego, z okazyi obrad nad rewizyą konstytucyi, przyszło do następującego zajścia:

Poseł katolicki z Flandryi Gilin zawołał do jednego z mowców, który wspominał o systemie wyborczym we Francyi: „Francya jest republiką zmurszałą!". Prezydenci Izby i gabinetu zaprotestowali przeciw temu okrzykowi. Prezydent Izby powstał i zawołał: *Vive la France!* Okrzyk ten Izba powtórzyła.

P. Gilin oświadczył, że mówił tylko o francuskiem prawie wyborczem.

= Chiński minister skarbu zawiadomił bankierów sześciu mocarstw, że ku wielkiemu ubolewaniu nie może dotrzymać przyrzeczenia co do podpisania umowy o pożyczkę, z powodu znacznych trudności.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 lutego. Jutrzejsza uroczystość w *Collegium Novum* na cześć Vrchlickiego zapowiada się bardzo dobrze. Wszystkie bilety rozsprzedano. Wczoraj przybył do Krakowa z córką p. Franciszek Kwapil, przedstawiciel czeskiej Akademii Umiejętności w Pradze, sekretarz Muzeum królestwa czeskiego. Dziś przyjechał prof. Uniwersytetu Pasternak jako przedstawiciel wydziału filozoficznego Uniwersytetu czeskiego. Przybyć ma również przedstawiciel klubu czesko-polskiego redaktor Hovorka.

Kraków, 7 lutego. Komisya gruntowa Rady m. przyjęła propozycyę sekcyi w sprawie oddania pod budowę Akademii górniczej 11.000 m. kw. gruntów pofortecznych przy alei Mickiewicza w przedłużeniu ul. Czystej.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 7 lutego. Stan powietrza na 8 b. m. Galicya Wschodnia: Pogodnie, miejscami mgła spada, niepewnie, nieco zimniej, północno-wschodni mierny wiatr.

Galicya Zachodnia: Przeważnie pochmurno, niepewnie, łagodnie, południowo-zachodni ożywiony wiatr.

Wiedeń, 7 lutego. C. k. Biuro korespondencyjne upoważnione jest ze strony autorytatywnej do oświadczenia, że doniesienie kilku dzienników, jakoby Najj. Pan na wczorajszem posłuchaniu polecił wspólnemu P. Ministrowi skarbu Bilińskiemu pośredniczenie w sporze polsko-ruskim, jest zupełnie zmyślone.

Wiedeń, 7 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Rzeszowie, Adama Ruczkę, głównym nauczycielem w tym zakładzie.

P. Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Samuela Horowitza na prezesa, a dr. Leopolda Baczewskiego na wiceprezesa Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Wiedeń, 7 lutego. B. Minister skarbu dr. Meyer objął kierownictwo Centralnej Komisyi statystycznej. Będzie on posiadał tytuł prezydenta.

Na Bałkanach.

Konstantynopol, 7 lutego. Ponieważ wszystkie rokowania o zaliczkę spełzły na niczem, rząd postanowił zaciągnąć pożyczkę wewnętrzną. Krąży też pogłoska, że istnieje zamiar zastawienia klejnotów koronnych w pewnym syndykacie amerykańskim.

Konstantynopol, 7 lutego godz. 11 w nocy. Urzędowo donoszą z Kalikratia: Turcy obsadzili stacyę Bachczeisköj na linii kolejowej Czataldża-Dagieniköj, oraz wzgórza naprzeciw prawego skrzydła armii tureckiej. Tureckie oddziały wywiadowcze potykają się z nieprzyjacielem.

Sofia, 7 lutego. Przedstawiciele kilku mocarstw doręczyli prezydentowi ministrowi Geszowowi prośbę konsulów w Adryanopolu o ustalenie strefy neutralnej, lub o pozwolenie im i innym cudzoziemcom na wydalenie się z miasta. Prezydent ministrów odpowiedział, że niema na to precedensu, ażeby konsulom lub innym osobom pozwolono wydalić się z oblężonego miasta, a ważne powody uniemożliwiają głównej kwaterze bułgarskiej zgodę na to żądanie. W razie ustalenia strefy neutralnej nikt nie mógłby zaręczyć, że przypadkiem nie padnie jakiś pocisk w obrębie tej strefy, a ze stanowiska wojskowego byłoby to połączone z wielkiemi trudnościami.

Sofia, 7 lutego. Według urzędowych wiadomości, ostrzeliwanie Adryanopola trwa dalej z pomyślnym skutkiem.

Pod Czataldżą dotychczas były tylko potyczki straży przednich, pozbawione wielkiego znaczenia. Wypadły one bez rezultatu.

Sofia, 7 lutego. Polecono angielskiej misyi sanitarnej, oraz misyi żydowskich organizacyj humanitarnych, ażeby wobec bliskiej kapitulacyi Adryanopola przygotowały się do wyjazdu, celem niesienia pomocy.

Częstochowa, 7 lutego. Onegdaj wieczorem na ul. Żelaznej nieznani ludzie napadli na dwóch stójkowych i kilkoma strzałami jednego położyli trupem na miejscu, drugiego ciężko zranili.

Hamburg, 7 lutego. Z powodu zniżenia przez Kanadian Pacific ceny przejazdu do Kanady z 140 na 120 marek, także Towarzystwa okrętowe należące do Poolu zniżyły ceny jazdy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 lutego 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 624·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 819·50, Akcye Anglobanku 334·75, Akcye Unionbanku 596·75, Akcye Länderbanku 513·50, Akcye Bankvereinu 509·50, Akcye Bodencredit 1198·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 638·—. Akcye kolei państwowych 707·25, Akcye kolei Południowej 114·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4800·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1033·—, Akcye Rima Muranyi 711·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3443·—, Akcye Fabryki broni 951·—, Akcye Tureckie tytoniowe 326·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 871·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 84·50, Austryacka Renta koronowa 84·65, Węgierska renta koronowa 84·30, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 84·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 83·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 92·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 87·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 93·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·50, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1896 r. 84·85, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 88·—. Losy tureckie 226·25, Marki 118·03, Rubel 254·50, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 813·,— Pożyczka miasta Krakowa 1909 83·—, Galicyjski Bank ziemski 94·25. Powszechny Bank depozytowy —·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 lutego 1913.

Hotel Żorża. Pp.: W. hr. Baworowski z Ostrowca, W. hr. Młodecki z Monasterzysk, S. br. Brunicki z Dubanowic.

Hotel Imperial P. T. hr. Starzyński z Derewlan.

Hotel Europejski. Pp.: L. hr. Dębicki z Jaworowa, Z. Eder z Wicynia.

Hotel Austria. P. M. Bogdanowicz z Kossowa.

Hotel Sans-Souci. P. K. Lipski z Błyszczywód.

Hotel „pod 3-ma Koronami“. P. J. Kintzi z Romenowa.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 7 lutego 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	626·—	636·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	396·—	406·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	511·—	518·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	480·—	490·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	92·—	92·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·30	84·—
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	93·30	94·—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	87·30	88·—
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	94·50	95·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	94·50	95·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	95·—	95·70
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41\frac{1}{2}$ l.	91·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·30	85·—
Tow. kred. gal. ziem. $4\frac{1}{2}$ los. 52 l.	93·10	93·80
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·70	97·40
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	92·—	92·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·30	83·—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·30	83·—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	85·—	85·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	83·—	83·70
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·70	81·40
„ „ „ 4 pr.	86·—	86·70
„ „ Krakowa	83·—	83·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·34	11·46
20 frankówka	19·10	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·—	255·30
100 marek niemieckich	117·80	118·20

[1]) Kupony opłacają $\frac{1}{2}$% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 5 lutego 1913.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	84·50	84·70
styczeń-lipiec	84·50	84·70
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·40	87·60
kwiecień-październik	87·60	87·80
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1570·—	1620·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	452·—	464·—
„ „ 1864 po 100 zł.	620·—	640·—
„ „ 1864 po 50 zł.	321·—	333·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·55	107·75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	84·55	84·75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85·90	86·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	105·50	106·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	105·75	106·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	85·20	86·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85·35	86·35
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostempl. akcye)	432·—	435·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·75	103·75
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87·50	88·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	87·—	88·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·50	84·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	90·60	91·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	90·—	91·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·—	91·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	91·15	92·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	90·40	91·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	85·90	86·90

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·90	85·90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	109·75	110·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·40	115·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	84·—	84·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	420·—	432·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	209·—	221·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	288·—	300·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	85·90	86·90
Kroacyi i Slawonii	86·60	87·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·—	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	84·50	85·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	84·85	85·85
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·75	81·75
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	113·—	123·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	225·—	227·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276·—	288·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	248·75	260·75
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4\frac{1}{2}$ prc. 60 l.	96·—	97·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·50	100·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	84·—	85·—
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. 53 let.	93·25	94·—
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los $4\frac{1}{2}$ pr.	93·25	94·25
„ „ „ „ los. 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	92·—	93·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·25	84·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	93·50	94·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	92·—	93·—
Banku kr. obl. kol. żel. $57\frac{1}{2}$ l. 4 pr.	82·20	83·20
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	92·20	93·20
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	92·50	93·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	79·—	80·—
Kolej Lwów-Czorniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	84·90	85·90
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	98·75	99·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	111·50	112·50
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109 —	110 —

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapesztenskie (Basilika) 5 złr.	28·25	32·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	482·—	494·—
Clary 40 złr. m. k.	200·—	220·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	64·50	70·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·—	57·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	32·—	38·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	80·—	86·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	332·50	333·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	405·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3735·—	3745·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	621·10	622·10
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	815·—	816·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	755·—	757·—
Gal. banku hip. 200 złr.	638·—	642·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	512·50	513·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	2090·—	2100·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	593·—	594·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	268·50	269·50
Zivnostenska banka 100 złr.	266·25	267·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1270·—	1280·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4780·—	4820·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	512·—	516·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1033·—	1034·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3434·—	3450·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	781·—	785·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	247·—	251·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	876·—	886·—
Schodnicy 500 kor.	468·—	471·80
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	322·—	328·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	$117·97\frac{1}{2}$	$118·17\frac{1}{2}$
Włoskie Banki	94·25	94·45
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	$24·15\frac{1}{2}$	$24·19\frac{1}{2}$
Paryż za 100 franków	95·75	95·90
Petersburg za 100 rubli $4\frac{1}{2}$ prc.	254·25	255·25
Szwajcarskie Banki	95·25	95·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·41	11·45
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·17	$19·20\frac{1}{2}$
20-markówka	23·59	23·65
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·97\frac{1}{2}$	$118·17\frac{1}{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir	94·30	96·55
Ruble	254·25	255·25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 2193/12 (4) (1389 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 17 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności obj. lwh. 12 ks. gr. gm. Zadnieszówka, składającej się z parceli bud. l. kat. 71 o powierzchni 234 m² parc. ogród. 189/12 o pow. 385 m². Na parc. bud. znajduje się dom mieszkalny budowany o 4 pokojach i 3 kuchniach, tudzież budunek gospodarczy i komórka wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, kilku drzew owocowych i akacyi.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na (ośm tysięcy koron), przynależności zaś na (dwieście trzydzieści jeden kor.).

Najniższa cena wynosi 4115 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny i katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacyn byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 30 grudnia 1912.

L. cz. E. 1173/12 (14) (1380 2—3)

Edykt licytacyjny

Dnia 12 marca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9 odbędzie się przymusowa licytacya realności lwh. 704 gm. Jaworów, składającej się z 3 parcel budowlanych obszaru 432 m. domu mieszkalnego z oficynami, oszacowanej na 34 047 kor., z najniższą ceną 25.539 kor. 15 h.

Zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 9.

Prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 29 stycznia 1913.

L. cz. E. 1457/12 (6) (1401 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Mechla Drimera odbędzie się dnia 7 marca 1913 o godz 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Żabiu licytacya realności obj. lwh. 1526 gm. Żabie, składającej się z parc bud. l. 1744, na której znajduje się chata i dwie stajnie, oraz z parc. grt, l 269/2, 2668/2, 2672/2, 2668/3, 2672/6 i 2672/7.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3046 kor. 63 h.

Najniższa cena wynosi 2031 kor. 10 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 19 stycznia 1913.

L. cz. E. 1641/12 (1425 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12go marca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya:

a) połowy realności lwh. 311,

b) połowy realności lwh. 475 gm. Dolina dz. I.

Powyższe realności oceniono na: ad a) 19.446 kor. 67 h., b) 133 kor. 40 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 13151 kor. 10 h., b) 98 kor. 92 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz. E. 985/12 (6) (1434)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Jakóba w Muszynie, odbędzie się dnia 3 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 9 licytacya całych realności lwh. 122 i 79 ks. gr. gm. Muszynka.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 700 kor.

Najniższa oferta wynosi 455 kor., wadyum 70 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 4 stycznia 1913.

L. cz. E. 1293 12 (6) (1436)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Złoczowie filii w Olesku, odbędzie się dnia 6 marca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, w Olesku, licytacya realności obj. lwh. 925 i 622 gm. Rozwoż Bazylego i Katarzyny Kumeckich własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione lwh 925 na 430 kor., lwh. 622 na 2445 kor.

Najniższa cena wynosi: przy lwh. 925 kwotę 215 kor., przy lwh 622. kwotę 1630 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Olesko, dnia 26 stycznia 1913.

L. cz. E. 1121/12 (4) (1394)

Edykt.

Dnia 14 lutego 1913 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 licytacya 2/7 części realności lwh. 59 ks. gr. gm. kat. Joniny i połowy realności lwh. 690 ks. gr. gm. kat. Ryglice.

Wartość szacunkowa 3230 kor.

Najniższa cena wynosi: 2153 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne, i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. wbiurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 14 stycznia 1913.

L. cz. E. 2888/12 (1458 1—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Markusa Schachta i Mendla Schachta we Lwowie zastąpionych przez adw. dr. Benjamina Schnecka odbędzie się dnia 28 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. XI, we Lwowie licytacya realności obj. lwh. 1615 ks. gr. dla I. dz. m. Lwowa składającej się z parceli budowlanej o powierzchni 321 m² i ogrodu o powierzchni 294 m², dwupiętrowego domu frontowego i dwupiętrowych oficyn, wraz z przynależnościami, składającemi się z kandelabrów elektrycznych, muszel wodociągowych i t. p., opisanych bliżej w protokole oceniania.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 137.860 kor., przynależności zaś na 1974 kor., czyli razem na 139.834 kor. po potrąceniu zaś wartości służebności oznaczonej na 1194 kor. 80 hal., wartość tej realności wynosi 138.639 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 69.319 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastaalny, protokoły oceniania i t. d.,(może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyi powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział III.

Lwów, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. E. 2961 12 (12) (1427)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filipa Storcha odbędzie się dnia 18 marca 1913 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 1708 ks. gr. gm. Lubień wielki, składającej się z domu mieszkalnego obok gościńca przy łazienkach, zamieszkiwanego przez kuracyuszów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6000 kor.

Najniższa cena wynosi 3000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Gródek, dnia 4 lutego 1913.

L. cz. E. 1087/12 (6) (1430)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9, odbędzie się przymusowa licytacya 2/3 części realności lwh. 88 gminy Trościaniec i całej realności lwh. 606 gminy Trościaniec, składającej się z parcel gruntowych o łącznym obszarze 4 m. 579 s², oszacowanej na 380 kor. i 270 kor., z najniższą ceną 253 kor. i 180 kor.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 9.

Prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 12 marca 1913.

L. cz. E. 2707/12 (3) (1438)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya:

1. całej realności lwh. 870 ks. gr. gm. Chlebowice św.,

2. 1/10 cz. realności lwh. 51 ks. gr. gminy Chlebowice św.,

3. 1/5 cz. realności lwh. 773 ks. gr. gminy Chlebowice św., wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: 1. lwh. 870 na 2057 kor., 2. 1/10 cz. lwh. 51 na 3 kor., 3. 1/5 cz. lwh. 773 na 170 kor 20 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1371 kor. 67 h., ad 2. 2 kor., ad 3. 113 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. E. 579/12 (1437)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 21 stycznia 1913 L. cz. E. 579/12, sprzedane będą dnia 10 i 11 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w Czernicy we dworze w drodze publicznej licytacyi: starożytne naczynia porcelanowe, obrazy, urządzenia domowe, broń myśliwska i t. p.

Przedmioty te można oglądać dnia 10 lutego 1913 między 8 a 9 przed południem w Czernicy we dworze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podkamień, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. E. 3155 12 (3) (1439)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 lutego 1913 o godz. 9 przed południem sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya całych realności obj. lwh. 1351 i 1352 ks. gr. gminy Dunajów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: I. lwh. 1351 na 958 kor., II. lwh. 1352 na 200 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. kwotę 638 kor. 67 h., ad II. kwotę 133 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Przemyślany, dnia 9 stycznia 1913.

L. cz. E. 3183/12 (7) (1441)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Emila Podlaskiego, zastąpionego przez pełnomocnika adw. dr. Jezierskiego, odbędzie się dnia 11 lutego 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, w Rozwadowie licytacya:

1. całej realności lwh. 413 i

2. połowy realności lwh. 724 ks. gr. gm. Zbydniów objętych, składających się z pgrt. lk. 932 i 891 1.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione ad 1. na 800 kor., ad 2. na 200 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 534 kor., ad 2. 134 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 14 grudnia 1912.

L. cz. E. 1258 12 (5) (1454)

Edykt licytacyjny

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 11 odbędzie się dnia 7 marca 1913 o godz. 9 przed południem licytacya:

a) całej realności lwh. 73 ks. gr. gm. Hałbów składającej się z pgr. lk. 817,

b) 50/120 części realności lwh. 283 gm. Desznica, składającej się z parceli budowlanej wraz ze stojącym na niej domem mieszkalnym, tudzież z jednej parceli gruntowej ze stojącą na niej karczmą.

Wartość szacunkowa: ad a) na 1500 kor., ad b) na 2520 kor. 83 h.

Najniższa oferta: ad a) 1000 kor., ad b) 1680 kor. 56 h.

C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród, dnia 22 stycznia 1913.

L. cz. E. 2159/12 (5) (1428)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 marca 1913 o godzinie 9 30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 licytacya:

a) realności obj. lwh. 770 gminy Turka, składającej się:

1. z p. gr. lk. 2376 (łąka) w niwie „Czepeliniec" o pow. 349 kw. s.,

2. z p. gr. lk. 2375 2 (łąka) w niwie „Czepeliniec" o pow. 191 kw. s.,

3. z p. gr. lk. 3665 rola w niwie Andrejczyk o pow. 1141 kw. s.,

4. z p. gr. lk. 3669/1 rola w niwie Andrejczyk o pow. 545 kw. s.,

5. z p. gr. lk. 3669/2 rola w niwie Andrejczyk o pow. 535 kw. s.,

6. z p. gr. lk. 3885 rola w niwie Jasinki o pow. 1102 kw. s.,

7. z p. gr. lk. 3902 rola w niwie Jasinki o pow. 1 m. 523 kw. s.,

8. z p. gr. lk. 3903 rola w niwie Jasinki o pow. 179 kw. s.,

9. z p. gr. lk. 4351 rola w niwie Urwykołeso o pow. 965 kw. s.,

10. z p. gr. lk. 4368 2 rola w niwie Urwykołeso o pow. 550 kw. s.;

b) realności obj. lwh. 1058 gminy Turka składającej się:

1. z p. gr. lk. 3666 łąka w niwie Andrejczyk lub za Humnem o pow. 1120 kw. sążni,

2. z p. gr. lk. 4031/2 rola w niwie Korczywka o pow. 1106 kw. s.;

c) realności obj. lwh. 1516 gminy Turka, składającej się:

1. z p. b. lk. 436 chata i stajnia w niwie Ogrody o pow. 120 kw. s.,

2. z p. gr. lk. 98/2 w niwie Ogrody o pow. 635 kw. s.,

3. z p. gr. lk. 4119 w niwie Korczynka o pow. 1 m. 1028 kw. s.,

4. z p. gr. lk. 4120 w niwie Korczynka o pow. 1 m. 1235 kw. s.,

5. z p. gr. lk. 4121 w niwie Korczynka o pow. 1 m. 555 kw. s.,

6. z p. gr. lk. 4122 w niwie Korczynka o pow. 1 m. 553 kw. s.,

7. z p. gr. lk. 4123 w niwie Korczynka o pow. 1 m. 704 kw. s.,

8. z p. gr. lk. 4124 w niwie Korczynka o pow. 1 m. 146 kw. s., wraz z przynależnościami składającemi się z drzew owocowych i ozdobnych.

Wartość szacunkowa realności:

ad a) 2197 kor. 62 h. którą ustalono po myśli § 30 a c) na 2198 kor.,

ad b) 767 kor. 28 h. którą ustalono po myśli § 30 a c) na 768 kor.,

ad c) 6230 kor. 87 h. którą ustalono po myśli § 30 a c) na 6231 kor., przynależności zaś na realn. ad c) na 19 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) kwotę 1466 koron,

ad b) kwotę 512 koron,

ad c) kwotę 4168 koron.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. E. 1553/12 (5) (1447)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Mallika odbędzie się dnia 13 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 11, licytacya realności obj. lwh. 885 kgr. Winniki — kawał roli.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2026 kor.

Najniższa cena wynosi 1350 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.

Winniki, dnia 13 stycznia 1913.

L. cz. E. XI. 2694/12 (9) (1370)

Edykt.

Dnia 10go lutego 1912 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie sala Nr. 22, licytacya realności lwh. 531 dziel. I. miasta Kołomyi, ocenionej na 9030 kor. 60 h.

Najniższa cena 4515 kor. 30 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Kołomyja, dnia 24 grudnia 1912.

L. cz. E. 66/12 (5) (1404)

Edykt.

Dnia 7go marca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 74 licytacya dóbr Piotrów scheda II. obj. wykazem hipotecznym l. 400 ks. gr. dla większych posiadłości tut. obwodu składających się z parcel gr. lk. 1233, 1815, 1813/1, 1814/2, 1830/4, 1830/12 obszaru 2 ha 56 ar. 94 m², ocenionych na 4603 kor.

Najniższa cena 3069 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi Oddziału IV.

Osoby mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary,— o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 20 stycznia 1912.

(1469 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem,

LICYTACYE:

Poniedziałek, dnia 10 lutego 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: towary kolonialne, trunki, towary galanteryjne, maszyna drukarska, meble.

Wtorek, dnia 11 lutego 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: aparat do piwa, pianino, obuwie, towary galanteryjne i meble.

Środa, dnia 12 lutego 1913, od 9 do 12 godz. przed południem: towary modniarskie i meble.

Czwartek, dnia 13 lutego 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: ramy i sztaby, papiery, 6 worków owsa, towary papierowe, kapelusze damskie, meble.

Piątek, dnia 14 lutego 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: maszyna do szycia, towary modne i galanteryjne, meble.

Sobota, dnia 15 lutego 1913 od 4 do 8 godziny wieczorem: fortepian, kapelusze damskie i przybory modniarskie, maszyna do szycia, futro, mydło, świece, wosk, maszyna do pisania, aparat do piwa, kasa i meble.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. E. 811/12 (7) (1390)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa Merkur w Radymnie, odbędzie się dnia 24 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 418 kg. Sośnica zob. Mikołaja Kuśnierza własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 8343 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi 5562 koron 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Radymno, dnia 23 stycznia 1913.

L. cz. E. 1210/12 (7) (1525)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Bauma, kupca w Łanowicach, przez adw. dr. Bronisława Menkesa w Samborze, odbędzie się dnia 10 marca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Łące licytacya realności obj. lwh. 1464 ks. gr. gm. kat. Dablany Kranzberg.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 2838 K.

Najniższa cena wynosi 1892 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Łąka, dnia 22 stycznia 1913.

L. cz. E. 1864/12 (7) (1514)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12go marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9. odbędzie się przymusowa licytacya 1/4 części realności lwh. 711 gminy Jaworów, składającej się z domu i placu budowlanego, oszacowanej na 250 K., z najniższą ceną 125 K.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.

Jaworów, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. E. 4478/12 5 (1507)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lutego 1913 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28, odbędzie się licytacya 1/8 części realności lwh. 687 gm. Berlin.

Realność tę (rolę) oszacowano na 50 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 33 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 10 stycznia 1913.

L. cz. E. 780/12 28 (1501)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 marca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. we Lwowie licytacya realności lwh. 247 Krzywczyce, wraz z przynależnościami, opisanymi protokołem oszacowania z dnia 24 października 1912 E. 770/12 21.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 44.097 kor.

Najniższa cena wynosi: 29.398 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya II. Oddział IV.

Lwów, dnia 16 stycznia 1913.

Księgi gruntowe.

L. cz. G. A. Kraków XV. Nowa wieś 4 (1213)

Obwieszczenie dotyczące założenia na nowo księgi gruntowej.

Wskutek uchwały sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 17 października 1909 l. cz. Prez. 14.132 19 R/9 zatwierdzonej przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości nastąpić ma założenie na nowo księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków XV. Nowa wieś w powiecie sądowym krakowskim.

Dochodzenia, które w tym celu będą przedsięwzięte odbywać się będą w miesiącu maju i czerwcu 1913 w Krakowie ul. Grodzka l. 60 I. piętro oficyny.

Wszyscy posiadacze nieruchomości znajdujących się w gminie katastralnej, wierzyciele hipoteczni i inne osoby, które mają interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania i w uporządkowaniu stanu ciężarów, mogą zgłosić się i podać wszystko, co okaże się przydatne dla wyjaśnienia stanu rzeczy oraz dla ich ochrony praw.

W międzyczasie będzie kopia mapy wraz z wykazem wszystkich nieruchomości i wykazem posiadania katastralnego każdego poszczególnego posiadacza tudzież wraz z innemi wyciągami z katastru w biurze komisyi w Krakowie ul. Grodzka l. 60 I. piętro oficyny wyłożona, a każdy może tam przeglądnąć powyższe materyały.

Gdyby w toku dochodzeń okazało się, że części składowe pewnego ciała hipotecznego leżą w innej gminie katastralnej, natenczas w razie potrzeby obejmie się dochodzeniami równocześnie także odnośne poboczne części składowe.

Kraków, dnia 22 stycznia 1913.

C. k. Komisarz dla zakładania ksiąg gruntowych.

Upadłości.

L. cz. S. 1/300 (6) (1342)

Uchwałą tego sądu z dnia 11 grudnia 1906 L. cz. S. 1/6 (1) otworzony konkurs do majątku Towarzystwa handlowego w Sanoku, uznaje się po myśli § 189 ord. konkurs. za ukończony.

Zarazem zwalnia się z dotychczasowego urzędu komisarza konkursowego, zawiadowcę masy i członków wydziału wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 8 stycznia 1913.

L. cz. S. 7/12 (65) (1432)

W sprawie konkursowej Reny Rosenberg false Rubin i Józefa Rubina wyznacza się audyencyę na dzień 18 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem w sali Nr. II. sądu powiatowego w Mielcu:

1. celem likwidacyi i uporządkowania później zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 lutego 1913,

2. celem powzięcia uchwały co do zrealizowania wierzytelności masy rozbiorowej, oraz co do sprzedaży nieruchomości, w szczególności w kierunku, czy nie należy przy licytacyi pominąć częściowo przepisy ordynacyi egzekucyjnej co do terminów w § 169 ord. egz. zakreślonych.

Mielec, dnia 24 stycznia 1913.

Komisarz konkursowy.

G. Zl. S. 17/12 (94) (1417)

Im Concurse des Sucher Spiegelglas aus Tarnopol wird zur Liquidirung und Rangbestimmung der nachträglich angemeldeten und der bis 10 Februar 1913 etwa noch zur Anmeldung kommenden Forderungen die Tagsatzung auf den 13 Februar 1913 Nachmittags 4 Uhr bei dem k. k. Kreisgerichte in Tarnopol, Zimmer Nr. 8, anberaumt.

Tarnopol, am 12 Jänner 1913.

Concurscommissär.

Konkursa.

L. 191 (1472 1—2)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej limanowskiej rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Tymbarku z płacą roczną 1200 kor. i ryczałtem na objazdy służbowe w kwocie 600 kor. rocznie.

Lekarz okręgowy obowiązany jest utrzymywać aptekę, która w Tymbarku przynosi tyle, co dochody z praktyki.

Posada ta połączona jest z prawem do emerytury, a to w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 68.

Okręg sanitarny obejmuje gminy i obszary dworskie: Tymbark, Jasna-Podłopień, Janowice, Jodłownik, Góra św. Jana, Kasina wielka, Kostrza-Ryje, Krasne-Lasocice, Lipie-Rzeki-Sadek, Matów, Pogorzany, Przenosza, Rybie nowe, Rybie stare, Rupniów, Skrzydlna, Słupia, Szyk, Szczyrzyc, Wilkowisko, Wola Skrzydlańska, Zawadka, Zamieście.

Kompetenci na tę posadę muszą posiadać warunki określone ustawą z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr. Nr. 17 i z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 148.

Udokumentowane podania o tę posadę należy wnosić do Wydziału Rady powiatowej w Limanowej w terminie do 15 marca 1913.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Prezes Rady powiatowej: Mars. Sekretarz: Józef Bek.

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Limanowej rozpisuje się konkurs na posadę inżyniera powiatowego. Do posady tej przywiązane są: płaca 2400 kor. rocznie, dodatek aktywalny 600 kor. i prawo do 5 pięcioleci po 240 kor.; emerytura według norm ustawy państwowej o ubezpieczeniu urzędników prywatnych

Ryczałt na objazdy 1000 kor.

Wymagane są:

1. Wiek niżej lat 40.
2. Świadectwo zdrowia.
3. Ukończone wyższe studya w zakresie budowy dróg i mostów (ew. 2 państwowe egzaminy Politechniki lwowskiej).
4. Kilkoletnia praktyka w zawodzie inżynieryi lądowej.

Podania należy wnosić pod adresem Wydziału Rady powiatowej w Limanowej do dnia 1 marca 1913 roku.

Prezes Rady powiatowej: Mars. Sekretarz: Józef Bek.

L. Pr. 4012 (1471)

Konkurs.

W sądzie obwodowym w Stanisławowie będzie obsadzona posada wiceprezydenta, z systemizowanymi poborami VI. klasy rangi.

Ubiegający się o tę posadę, lub o taką samą posadę, która opróżni się może w innym sądzie kolegialnym w Galicyi wschodniej, mają wnieść udokumentowane podania w drodze służbowej do Prezydyum sądu obwodowego w Stanisławowie najpóźniej do 25 lutego 1913.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 6 lutego 1913.

L. Prez. 105/6 (13) (1444)

Konkurs.

Przy c. k. sądzie powiatowym w Starym Samborze obsadzona zostanie z dniem 1 marca b. r. posada stałego pomocnika kancelaryjnego za normalnem dziennem wynagrodzeniem.

Warunkiem przyjęcia jest biegłość pisania na maszynie.

Kandydaci obznajomieni z tabulą mają pierwszeństwo.

Podania kompetencyjne przedkładać należy najpóźniej do 25 lutego b. r.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Stary Sambor, dnia 4 lutego 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. V. 257/12 (3) (1375 2—3)

Edykt.

W depozycie tutejszego sądu przechowane są od lat przeszło 30 następujące depozyta w gotówce, papierach wartościowych i kosztownościach:

1. na rzecz masy spornej S. Rosenstocka przeciw Józefowi Sawczukowi 87 K.
2. na rzecz masy spornej S. Rosenstocka przeciw Mikołajowi Petrukowi 26 K.,
3. na rzecz masy spornej Maryi Kowan przeciw Benjaminowi Komornikowi 2 K.,
4. na rzecz masy spadkowej Jana Krzyżanowskiego 4 h.,
5. na rzecz masy spornej Benjamina Blocha przeciw Petrowi Szymoniukowi 6 K. 12 h.,
6. na rzecz masy spornej S. Rosenstocka przeciw Hryciowi Semaniukowi 148 K.,
7. na rzecz masy spornej Anny Pitiuk przeciw Berlowi Soblowi i tow. 2 K.,
8. na rzecz masy spornej Jana Parfanowicza przeciw Gadzińskim 352 K. 02 h.,
9. na rzecz masy Jankla Rudischa 73 K. 16 h.,
10. na rzecz masy spornej Stowarzyszenia pocztmistrzów przeciw Józefowi Halka 400 K.,
11. na rzecz masy spornej Banku Nadzieja przeciw Andrzejowi Łuczeńko 11 K. 96 h.,
12. na rzecz masy spornej Banku Na-

dzieja przeciw spadkobiercom Andrija Biłousiaka 18 K.,

13. na rzecz masy spornej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Anzlowi Schorrowi i Aronowi Menczlowi 24 K. 74 h.,

14. na rzecz masy spornej Lei Abosch przeciw Ignacemu Tauberowi i tow. 20 K.,

15. na rzecz masy spornej Abrahama Arona Bleia przeciw Mordkowi Storchowi 5 K. 84 h.,

16. na rzecz masy spornej Ryfki Kaufer przeciw Fedorowi Semeniukowi 40 K.,

17. na rzecz masy spadkowej Salomona Aboscha 01 h.,

18. na rzecz masy spadkowej Wasyla Wasylkowskiego 01 h.,

19. na rzecz nieznanego właściciela byka 4 K. 10 h.,

20. na rzecz masy spadkowej Stefana Hodowańca 4 K. 35 h.,

21. na rzecz masy spadkowej Stefana Fedorczuka 73 h.,

22. na rzecz masy sierocej Anny Półtorak 16 sznurków korali wartości 12 K.,

23. na rzecz masy spornej Iwana Krajlika przeciw Feibischowi Knollowi 15 h.,

24. na rzecz masy spadkowej Mykiety Torossa 6 K.,

25. na rzecz masy spadkowej Dmytra Obidniska 1 K. 92 h.,

26. na rzecz masy spadkowej Iwana Łesiuka 2 K. 12 h.

Wzywa się przeto właścicieli tych depozytów, ażeby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia trzeciego umieszczenia tego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", prawa swe do tych depozytów wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu powyższe kwoty na rzecz c. k. Skarbu Państwa za przepadłe uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 3 stycznia 1913.

L. cz. E. 1583/12 (1) (1446 2—3)

E d y k t.

Ilkowi Dacko w Winnikach, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw temuż o 468 kor. zpn. ma być doręczona uchwała z dnia 28 października 1912 l. cz. E. 1630/12, którą dozwolono licytacyi realności lwh. 1362 kg. Winniki dłużnika własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie on obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie p. Jonas Szatańskiego, adwokata w Winnikach.

Tenże kurator zastępywać będzie Ilka Dacko w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Winniki, dnia 18 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 2734 12 (2) (1408)

E d y k t.

W sprawie Towarzystwa „Merkur" w Radymnie, toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Przemyślu przeciw Piotrowi Terleckiemu z Wysocka o 600 kor., ma być doręczona uchwała z dnia 20 lipca 1912 Cw. 2734/12 (1).

Ponieważ niewiadomo gdzie pozwany przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Aschkenazego, który będzie go zastępywać w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. C. I. 416/12 (1) (1443)

E d y k t.

Przeciw Pawłowi Burdyniewicz przedtem w Nuśmicach, którego miejsce pobytu jest

nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Leibę Reislera i Rafała Wolinera w Sokalu pozew o 828 kor. 89 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 18 lutego 1913 o godzinie 8 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Rybiańskiego subst. adw. dr. Weidy w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokal, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. C. XXIV. 1039/12 (4) (1460)

E d y k t.

Przeciw Jerzemu ks. Lubomirskiemu i Felicyi ks. Lubomirskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez firmę handlową M. Weinreb i Sk. pozew o 834 kor. 20 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya na dzień 5 lutego 1913 o godzinie 10 przed południem Sala VIII.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się p. dr. Leona Ziona, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXIV.

Lwów, dnia 12 stycznia 1913.

L. cz. E. XXI. 3239 12 (7) (1459)

E d y k t.

Panu Leonowi Gablowi ostatnio zamieszkałemu we Lwowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem tutejszym o 3000 kor. i 3000 kor. zpn. ma być doręczona uchwała z dnia 20 stycznia 1913 l. cz. E. XXI. 3239 12 (7), którą dozwolono przekazu w miejsce zapłaty pretensyj wekslowych zobowiązanego Leona Gabla do Adolfa i Jakóba Silbermanów w kwocie 1800 kor. i 550 kor.

Ponieważ niewiadomo gdzie p. Leon Gabel przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Maksymiliana Frieda adw. we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Leona Gabla w rzeczonej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 20 stycznia 1913.

L. cz. C. I. 21/13 (1) (1429)

E d y k t.

Przeciw Fedorowi Korkaza z Wierzbowca, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gwoźdźcu przez Jakóba Wittelesa z Gwoźdźca pozew o dostarcenie 10 q pszenicy lub 210 kor., 10 q żyta lub 180 kor, 3 q owsa lub 54 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3 marca 1913, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw jego, ustanawia się p. dr. Letza adwokata w Gwoźdźcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie sie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 25 stycznia 1913.

L. W. 17.781/1913. (1403)

Obwieszczenie.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia **1 lutego 1913** wylosowane zostały następujące 4% obligacye galicyjskich pożyczek krajowych z r. 1893, 1904, 1905 i 1907:

Kundmachung.

Der Landesauschuss des Königreichs Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogtume Krakau macht hiemit bekannt, dass bei der am **1 Februar 1913** vorgenommenen Verlosung, folgende Schuldverschreibungen der 4% galiz. Landesanlehen vom Jahre 1893, 1904, 1905 u. 1907 zur Rückzahlung gezogen wurden:

XL. Losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1893. | XL. Ziehung des 4% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1893.

Ser. A. à 100 Krn. Nr. 47, 203, 244, 471, 515, 747, 793, 811, 934, 1143, 1176, 1272, 1411, 1526, 1733, 1830, 1894, 2309, 2312, 2551, 2578, 2773, 3044, 3126, 3279, 3280, 3287, 3442, 3452, 3460, 3495, 3518, 3596, 3679.

Ser. B. à 200 Krn. Nr. 143, 184, 254, 316, 701, 814, 1249, 1297, 1580, 1984, 2242, 2269, 2363, 2421, 2546, 2680, 2815, 2992, 3001, 3042, 3068, 3069, 3312, 3333, 3368, 3853, 3874, 4010, 4139, 5042, 5402, 5688, 5714, 5753, 5906, 5920, 5932, 5974, 6078, 6096, 6203, 6329, 6386, 6519, 6564, 6676, 6947, 7010, 7043, 7100, 7199, 7325, 7409, 7445, 7519, 7552, 7638, 7813, 7826, 7-54, 8275, 8578, 8583, 8597, 8635, 8703, 8857, 9160, 9301, 9305, 9741, 9811, 9934, 9948, 10179, 10265, 10397, 10467, 10611, 10711, 10948, 11135, 11320, 11625, 12093, 12181, 12454, 12515, 12744, 12892, 13003, 13138, 13836, 13992, 14503, 14651, 14738, 15093, 15144, 15214, 15272, 15332, 15566, 16046, 16047, 16098, 16201, 16326, 16443, 16681, 16720, 16737, 16879, 16916, 17041, 17106, 17136, 17329, 17777, 17784, 17860, 17876, 18290.

Ser. C. à 1.000 Krn. Nr. 13, 62, 139, 254, 289, 311, 358, 507, 719, 758, 843, 893, 948, 1001, 1027, 1102, 1327, 1391, 1586, 1653, 1698, 2030, 2139, 2170, 2259, 2376, 2403, 2651, 2678, 2680, 2739, 3106, 3159, 3322, 3352, 3411, 3417, 3462, 3542, 3574, 4650, 3852.

Ser. D. à 2.000 Krn. Nr. 48, 180, 273, 693, 925, 966, 996, 1116, 1177, 1270, 1377, 1515, 1641, 1656, 1794, 1799, 2034, 2035, 2130, 2341, 2444, 2469, 2591, 2640, 2722, 2776, 2817, 3418, 3454, 3561, 3584, 3593, 3644, 3744, 3813, 3855, 4409, 4561, 4691, 4777, 4830, 4904, 4915, 5009, 5362, 5415, 5655, 5693, 5725, 5731, 5764, 5836, 6189, 6449, 6703, 6801, 6857, 6858, 7056, 7259, 7364, 7565, 7597, 7695, 7757, 8287, 8314, 8327, 9166, 9205, 9265, 9451, 9738, 9822, 10186, 10389, 10646, 10706, 10928, 11179, 11274, 11484, 11666, 11681, 12205, 12217, 12481, 12631, 12989, 13340, 13598, 14215, 14501, 14608, 14644, 14823, 15274, 15332, 15500, 15597, 15712, 15896, 15912, 15944, 15967, 16050, 16321, 16365, 16429, 16995, 17060, 17162, 17169, 17488.

Ser. E. à 10.000 Krn. Nr. 93, 234, 375, 525, 662, 1140, 1183, 1228, 1239, 1432, 1473.

XV. Losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1904. | XV. Ziehung des 4% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1904.

Ser. A. à 100 Krn. Nr. 171, 222, 277, 383, 553, 725, 834, 845, 847, 876, 920, 989.

Ser. B. à 200 Krn. Nr. 45, 229, 642, 1201, 1220, 1248, 1262, 1354, 1444, 1500, 1559, 1582, 1770, 1772, 1780, 1830, 1847, 1961, 1999, 2097, 2104, 2117, 2188, 2294, 2419, 2429, 2486.

Ser. C. à 1.000 Krn. Nr. 65, 196, 248, 457, 589.

Ser. D. à 2.000 Krn. Nr. 551, 686, 933, 1090.

Ser. E. à 10.000 Krn. Nr. 215.

XV. Losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1905. | XV. Ziehung des 4% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1905.

Ser. A. à 100 Krn. Nr. 108, 230, 386, 513, 528, 619, 658, 751, 937, 991.

Ser. B. à 200 Krn. Nr. 121, 508, 524, 527, 613, 616, 726, 1111, 1193, 1241, 1268, 1300, 1548, 1654, 2026, 2176, 2178, 2255, 2332, 2457.

Ser. C. à 1.000 Krn. Nr. 657, 667, 886.

Ser. D. à 2.000 Krn. Nr. 128, 133, 028, 323.

Ser. E. à 10.000 Krn. Nr. 95.

X. Losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1907. | X. Ziehung des 4% galic. Landesanlehens vom Jahre 1907.

Ser. A. à 100 Krn. Nr. 67, 91, 213, 255, 323, 663, 850, 985, 1003, 1103, 1263, 1761, 1907.

Ser. B. à 200 Krn. Nr. 87, 217, 405, 520, 648, 758, 813, 1686, 2064, 2190, 2293, 2351, 2396, 2735, 2890, 2906, 2913, 2995, 3017, 3025, 3208, 3213, 3555, 3616, 3646, 3662, 3676, 3698, 3809, 3858.

Ser. C. à 1.000 Krn. Nr. 256, 710, 712, 1395, 1406, 1609, 1749, 2296, 2351, 2750, 2994.

Ser. D. à 2.000 Krn. Nr. 100, 492, 528, 747, 1184.

Ser. E. à 10.000 Krn. Nr. 208.

Wylosowane obligacye wypłacone zostaną w pełnej imiennej wartości dnia **1 maja 1913** za zwrotem tych obligacyj i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze niezapadłych.

W razie jeżeliby wszystkie niezapadłe kupony nie zostały dołączone do obligacyi wylosowanej, wartość takowych zostanie potrąconą z kapitału.

Za nadesłane obligacye i kupony przesyłać będzie Kasa krajowa należytość pocztą na koszt i niebezpieczeństwo nadsełającego.

Wydział krajowy zwraca jednak uwagę, że na ekwiwalent nadsyłać należy kwit wraz z obligacyą, w przeciwnym razie nie będzie kasa krajowa odpowiedzialną za opóźnienie w wypłacie ekwiwalentu.

Spłata kapitału za obligacye i kupony 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1893 i 1907 nastąpi:

we Lwowie: w Kasie krajowej.

w Krakowie: we filii Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem; i w filii Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem.

w Pradze: w zakładzie Živnostenská Banka pro Čechy a Moravu v Praze" i Czeski Eskont. Bank.

w Wiedniu: Unionbank.

w Tryeście: Filia Unionbanku.

w Berlinie: Mendelssohn et Comp., Bank dla handlu i przemysłu.

w Hamburgu: Norddeutsche Bank.

w Frankfurcie nad Menem: Deutsche Effecten und Wechsel-Bank i Bracia Bethmann.

Spłata kapitału za obligacye i kupony 4% galic. pożyczek krajowych z roku 1904 1905 nastąpi tylko:

we Lwowie: w Kasie krajowej.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Die ausgelosten Schuldverschreibungen werden am **1 Mai 1913** gegen Rückstellung derselben und der, am Zahlungstermine noch nicht fälligen Coupons im vollen Nennwerthe eingelöst.

Der Wert der etwa fehlenden Coupons, wird bei der Einlösung der Schuldverschreibung in Abschlag gebracht werden.

Für die der Landeskasse übersendeten Schuldverschreibungen und Coupons, wird dieselbe mittelst Post auf Kosten und Gefahr des Übersenders die Baarschaft übermitteln.

Der Landesausschuss macht aber aufmerksam, dass den verlosten Schuldverschreibungen die Quittungen beigefügt werden sollen, im widrigen Falle nimmt die Landeskassa keine Verantwortung für die Verspätung in der Auszahlung der Rückerstattungsbeträge.

Die Einlösung der ausgelösten Schuldverschreibungen und Coupons des 4% galizischen Landesanlehens vom Jahre 1893 und 1907 erfolgt:

in Lemberg: bei der Landes-Kasse.

in Krakau: bei der Filiale der Landesbank des Königreichs Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogtume Krakau; und bei der Filiale der Industrie Bank für Königreich Galizien und Lodomerien samt dem Grossherzogtume Krakau.

in Prag: bei der Anstalt „Živnostenská-Banka pro Čechy a Moravu v Praze" und Böhmische Escompte Bank.

in Wien: die Unionbank.

in Triest: Filiale der Unionbank.

in Berlin: Mendelssohn & Comp., und Bank für Handel und Industrie.

in Hamburg: die Norddeutsche Bank.

in Frankfurt a. M.: die Deutsche Effecten u. Wechselbank und Gebrüder Bethmann.

Die Einlösung der ausgelosten Schuldverschreibungen und Coupons der 4/% galizischen Landesanlehen vom Jahre 1904, 1905 und 1907 erfolgt nur:

in Lemberg: bei der Landes-Kasse.

Vom Landesausschusse des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt Grossherzogtume Krakau.

Wykaz

dnia 1 sierpnia 1912 i dawniej wylosowanych 4% obligacyj galicyjskich pożyczek krajowych do wypłaty nieprzedłożonych.

Ausweis

der am 1 August 1912 und der in den früheren Ziehungen verlosten zur Auszahlung nicht vorgelegten 4% Teilschuldverschreibungen der galizischen Landesanlehen.

Num.	Płatny 1 maja roku: Zahlbar 1 Mai des Jahres:	Płatny 1 listopada roku: Zahlbar 1 Novemb. des Jahres:	Num.	Płatny 1 maja roku: Zahlbar 1 Mai des Jahres:	Płatny 1 listopada roku: Zahlbar 1 Novemb. des Jahres:	Num.	Płatny 1 maja roku: Zahlbar 1 Mai des Jahres:	Płatny 1 listopada roku: Zahlbar 1 Novemb. des Jahres:	Num.	Płatny 1 maja roku: Zahlbar 1 Mai des Jahres:	Płatny 1 listopada roku: Zahlbar 1 Novemb. des Jahres:	Num.	Płatny 1 maja roku: Zahlbar 1 Mai des Jahres:	Płatny 1 listopada roku: Zahlbar 1 Novemb. des Jahres:
4% galic. pożyczka krajowa z roku 1893.									4% galiz. Landesanlehen vom Jahre 1893.					
Ser. A. à 100 K.														
93	1910	—	672	—	1911	1078	—	1912	1941	—	1910	2402	1912	—
174	—	1909	729	—	1902	1184	—	1907	2003	—	1912	3027	1908	—
339	1908	—	759	1904	—	1220	—	1909	2010	1905	—	3120	1911	—
340	1912	—	830	1912	—	1338	1910	—	2110	—	1912	3127	1912	—
409	—	1909	904	—	1909	1350	1912	—	2191	—	1899	3144	1910	—
489	1911	—	950	—	1908	1470	—	1912	2204	1905	—	3231	1909	—
555	1911	—	980	—	1909	1679	—	1909	2305	—	1909	3323	1895	—
613	—	1912	1025	—	1911	1721	1897	—	2315	—	1901	3412	—	1910
643	1911	—	1058	1904	—	1767	—	1911	2373	—	1911			
Ser. B. à 200 K.														
335	—	1907	5058	1909	—	9445	—	1912	12846	1912	—	14733	—	1911
409	—	1908	5079	1911	—	9836	1904	—	12851	—	1912	15029	1912	—
450	1908	—	5117	1901	—	10176	—	1911	12859	1908	—	15030	1910	—
778	—	1905	5212	1901	—	10213	—	1908	13023	1912	—	15125	1906	—
816	—	1912	5383	1908	—	10247	—	1911	13038	1909	—	15129	1909	—
1825	—	1909	5413	1912	—	10395	—	1908	13318	—	1912	15302	1906	—
2673	—	1912	5466	—	1896	10431	1908	—	13363	1911	—	15992	1909	—
3106	1911	—	5470	1895	—	10446	—	1908	13385	—	1912	16075	—	1911
3390	—	1901	5645	—	1911	10488	1912	—	13508	1912	—	16077	—	1912
3417	1912	—	5711	—	1912	10677	—	1905	13546	—	1912	16479	—	1910
3433	—	1912	5869	—	1912	10693	—	1910	13609	—	1910	16492	1902	—
3436	1912	—	6167	1912	—	10935	1894	—	13634	—	1911	16499	—	1902
3504	1909	—	6820	1909	—	11167	1909	—	13689	1908	—	16624	—	1910
3523	—	1912	7034	—	1903	11362	—	1909	13943	1911	—	16731	1910	—
3647	—	1905	7359	1908	—	11708	—	1906	14005	—	1912	16967	—	1911
3770	19.0	—	7472	—	1896	11783	1912	—	14009	1912	—	17010	—	1911
3817	1910	—	7557	1912	—	11916	—	1912	14070	1907	—	17716	—	1909
4030	1911	—	8501	1910	—	12008	—	1912	14141	1910	—	17852	1911	—
4531	—	1910	8513	—	1912	12054	1909	—	14194	—	1912	18246	1911	—
4626	1902	—	8645	—	1912	12139	—	1910	144 0	1907	—			
4780	—	1912	9195	—	1911	12225	1911	—	14410	1912	—			
4834	1912	—	9353	—	1899	12582	—	1912	14486	—	1912			
4946	1900	—	9355	—	1905	12792	—	1905	14710	—	1912			
Ser. C. à 1000 K.														
68	1910	—	1215	—	1911	1457	1912	—	2439	1912	—	3433	—	1912
80	1909	—	1218	1912	—	1548	—	1911	2546	1908	—	3745	1909	—
508	—	1912	1286	—	1912	1577	—	1912	2674	1910	—	3807	1900	—
887	—	1910	1287	1910	—	1655	—	1912	3039	—	1905	3810	—	1909
1070	—	1912	1288	—	1911	2199	—	1911	3058	—	1910	3999	—	1912
1186	1903	—	1410	—	1902	2288	1912	—	3126	1901	—			
Ser. D. à 2000 K.														
651	—	1912	8066	—	1909	9654	—	1910	11575	—	1912	13663	—	1910
3402	—	1912	8195	1912	—	10021	1906	—	11664	—	1905	15278	—	1910
3732	—	1912	8471	—	1901	10088	—	1911	11667	—	1910	16108	1912	—
4255	—	1910	8691	—	1912	10157	—	1897	12142	1898	—	16442	1912	—
4659	—	1912	8860	—	1894	10162	1908	—	12356	1905	—	17443	1911	—
4943	—	1912	8861	—	1900	10273	1911	—	12579	1911	—	17482	1908	—
4964	—	1912	8862	1909	—	10370	—	1909	12811	1906	—			
5305	—	1912	8964	—	1907	10398	—	1910	13514	—	1912			
7160	—	1911	8967	—	1912	10683	—	1911	13632	—	1910			
7162	—	1911	9086	—	1911	10685	1912	—	13659	1910	—			
7629	1912	—	9426	1910	—	10988	—	1910	13661	—	1910			
Ser. E. à 10.000 K.														
1344	1911	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
4% galic. pożyczka krajowa z roku 1904.									4% galiz. Landesanlehen vom Jahre 1904.					
Ser. A. a 100 K.			Ser. B. a 200 K.			Ser. C. a 1000 K.			Ser. D. a 2000 K.			Ser. E. a 10.000 K.		
6	—	1912	249	—	1912	—	—	—	—	—	—	—	—	—
4% galic. pożyczka krajowa z roku 1905.									4% galiz. Landesanlehen vom Jahre 1905.					
Ser. A. a 100 K.			Ser. B. a 200 K.			Ser. C. a 1000 K.			Ser. D. a 2000 K.			Ser. E. a 10.000 K.		
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
4% galic. pożyczka krajowa z roku 1907.									4% galic. Landesanlehen vom Jahre 1907.					
Ser. A. a 100 K.			Ser. B. a 200 K.			Ser. C. a 1000 K.			Ser. D. a 2000 K.			Ser. E. a 10.000 K.		
40	—	1911	23	1912	—	15	—	1912	308	—	1912	—	—	—
317	—	1912	84	—	1912	575	—	1911						
352	—	1911	207	—	1912	1805	—	1912						
357	—	1912	300	—	1912									
423	1911	—	577	1912	—									
745	1912	—	582	1912	—									
993	—	1912	793	—	1912									
1328	1912	—	1215	—	1912									
			1426	1911	—									
			1541	1912	—									
			2148	—	1911									

Amortyzowane obligacye: | **Amortisierte Obligationen:**

4% Obligacya pożyczki krajowej Landesanlehens Obligation				Kupon płatny Coupon zahlbar		Talon
z roku v. Jahre	Ser.	Nr.	kwota kapitału Kapit. Betr.	od von	do bis	
1891	B.	137	zł. 500	1/11 1897	1/5 1932	—
„	„	368	„ 500	„ „	„ „	—
„	C.	20	„ 1000	„ „	„ „	—
„	„	42	„ 1000	„ „	„ „	—
„	„	49	„ 1000	„ „	„ „	—
„	„	51	„ 1000	„ „	„ „	—
„	„	112	„ 1000	„ „	„ „	—
„	„	268	„ 1000	„ „	„ „	—
„	„	356	„ 1000	„ „	„ „	—
„	„	357	„ 1000	„ „	„ „	—
„	„	528	„ 1000	„ „	„ „	—
„	D.	52	„ 5000	„ „	„ „	—
„	„	54	„ 5000	„ „	„ „	—
„	„	56	„ 5000	„ „	„ „	—
1893	D.	7569	K. 2000	1/11 1897	1/5 1918	1
„	E.	464	„ 10000	„ „	„ „	1

Zakwestyonowano i do amortyzacyi podano: | **Beanständet und das Amortisations-Verfahren eingeleitet:**

4% Obligacya gal. pożyczki krajowej gal. Landesanlehens Obligation				Kupon płatny Coupon zahlbar		Talon
z roku v. Jahre	Ser.	Nr.	kwota kapitału Kapit. Betr.	od von	do bis	
1893	B.	18209	K. 200	winkulowane vinculiert		
„	„	18270	„ 200			
„	„	18272	„ 200			
„	„	18274	„ 200			

W moc uchwały z 13 grudnia 1904 LW. 121.950 wydano duplikaty od następujących 4 prc. obligacyj gal. pożyczki krajowej z roku 1893 winkulowanych:

Mit Beschluss vom 13 Dezember 1904 L. A. Z. 121.950 sind Duplicate von nachstehenden vinculierten 4 prc. Obligationen des gal. Landesanlehens vom J. 1893 ausgefolgt worden.

Ser. A. Nr. 3199 a 100 kor.
Ser. B. Nr. 92, 93, 3539, 5782, 5790 a 200 kor.

W moc uchwały z 12 grudnia 1911 LW. 118.776 wydano duplikaty od następujących 4 prc. obligacyj gal. pożyczki krajowej z roku 1893 winkulowanych:

Mit Beschluss vom 12 Dezember 1911 L. A. Z. 118.776 sind Duplicate von nachstehenden vinculierten 4 prc. Obligationen des gal. Landesanlehens vom J. 1893 ausgefolgt worden:

Ser. B. Nr. 5947 i 5948 a 200 kor.
Ser. D. Nr. 8031, 8032, 8033, 8034, 8035, 8036, 8037 a 2.000 kor.

W moc uchwały z 10 stycznia 1905 LW. 122.038 1905 wydano duplikaty od następujących 4 prc. obligacyj gal. pożyczki krajowej z roku 1893 z kuponami bieżącymi od 1 listopada 1903 i talonami:

Mit Beschluss vom 10 Jänner 1905 L. A. Z. 122.038/1904 sind Duplicate von nachstehenden 4 prc. Obligationen des gal. Landesanlehens vom J. 1893 samt ab 1 November 1903 laufenden Coupons und Talons ausgefolgt worden:

Ser. B. Nr. 6250, 6251, 6253, 10238, 16010 a 200 kor.
Ser. C. Nr. 2308 a 1.000 kor.
Ser. D. Nr. 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 4114, 4115, 4116, 4117, 4118, 5186, 5187, 7106, 7534, 7568, 10250, 11826, 13415, 14215, 17380 a 2.000 kor.
Ser. E. Nr. 465, 466, 467 a 10.000 kor.

W moc uchwały z 21 grudnia 1909 LW. 129.057 wydano duplikat od winkulowanej 4 prc. obligacyj gal. pożyczki krajowej z roku 1893:

Mit Beschluss vom 21 Dezember 1909 L. A. Z. 129.057 ist Duplicat von der vinculierten 4 prc. Obligation des gal. Landesanlehens vom J. 1893 ausgefolgt worden:

Ser. B. Nr. 10501 a 200 kor.

W moc uchwały 11 września 1912 LW. 111.803 wydano duplikat od winkulowanej 4 prc. obligacyj gal. pożyczki krajowej z roku 1893:

Mit Beschluss vom 11 September 1912 L. A. Z. 111.803 ist Duplicat von der vinculierten 4 prc. Obligation des gal. Landesanlehens vom J. 1893 ausgefolgt worden.

Ser. B. Nr. 4520 a 200 kor.

W moc uchwały z 4 lipca 1905 LW. 60.886 wydano duplicat arkusza kuponowego z terminem płatności 1 maja 1905 wraz z talonem od 4 prc. obligacyj galic. pożyczki krajowej z roku 1893 Ser. B. Nr. 15.354.

Mit Beschluss vom 4 Juli 1905 L. A. Z. 60.886 ist ein Duplicat des Couponsbogens mit 1 Mai 1905 fälligen Coupons und Talon von der 4 prc. gal. Landesanlehens Obligation vom Jahre 1893 Ser. B. Nr. 15.354 ausgefolgt worden.

P. T. Właścicielom obligacyj pożyczek krajowych z r. 1873, 1883 i 1891 przypomina się, że takowe są już dawno wypowiedziane i płatne.

Die Eigentümer der Obligationen der galiz. Landesanlehen vom J. 1873, 1883 u. 1891 werden aufmerksam gemacht, dass die obgenannten Obligationen schon längst gekündigt worden und zahlbar sind.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 1 lutego 1913.

Vom Landesausschusse des Königreichs Galizien und Lodomerien samt dem Grossherzogtume Krakau.

Lemberg, am 1 Februar 1913.

L. cz. Cg. I. 49 13 (1) (1215)

Edykt.

Przeciw Karolowi i Franciszce Kornakowskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Andrzeja Wołosza pozew o 1200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 27 stycznia 1913, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Karola i Franciszki Kornakowskich, ustanawia się p. dr. Szwaykowskiego, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z miejsca pobytu Kornakowskich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. Nc. IV. 190 12 (2) (1462 1—3)

Edykt.

Podaje się do wiadomości, że dnia 20 sierpnia 1905 na placu stacyjnym we Lwowie znalazł podmajstrzy warsztatów kolejowych Piotr Bomersbach 3 prc. los kredytowy ziemski Serya 6886 wraz z kuponami.

Wzywa się właściciela znalezionych rzeczy, by zgłosił się w ciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia i prawo swoje należycie wykazał, gdyż w przeciwnym razie zostanie zastosowany przepis § 392 u. c.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddz. IV.
Lwów, dnia 18 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 6/13 (2) (1442 1—3)

Przeciw Samsononowi Boruchowi Wurzel kupcowi we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Wincentego Chociaja i tow. pozew o rozwiązanie umowo i o zapłatę kwoty 1100 kor.

Celem strzeżenia praw Samsona Borucha Wurzla, ustanawia się p. dr. Czerlunczakiewicza, adwokata w Skałacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Samuela Borucha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 29 stycznia 1913.

L. cz. C. I. 39/13 (3) (1426)

Edykt.

Przeciw Maksymowi Naleśnikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Anastazyę Gudzelak w Przemyślu pozew o 662 koz. 50 hal.

Na podstawie tego pozwu wyznaczona została audyencya na dzień 17 lutego 1913 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Maksyma Naleśnika, ustanawia p dr. Bernfelda, adwokata w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maksyma Naleśnika, w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. Cw. 14620/12 (1344)

Edykt.

Przeciw Mosesowi Spindlowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Stanisławowie pozew o 1000 kor i 1100 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Izydora Fialka, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 14627/12 (1345)

Edykt.

Przeciw Mosesowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Stanisławowie pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw powanego ustanawia się p. dr. Rittermanna, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 960/13 (1) (1413)

Edykt.

Przeciw Mojżeszowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Tobiasa Barana pozew o wydanie nakazu sumy wekslowej 3000 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Aichmüllera, adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stryj, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. Cw. 14623 12 (1346)

Edykt.

Przeciw Mosesowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Stanisławowie pozew o 540 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Oleśnickiego, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Teże kurator zastępować będzie pozwanego, w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 959,13 (1) (1412)

Edykt.

Przeciw Mosesowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Tobiasa Barana pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Markusa, adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Stryj, dnia 1 lutego 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 464 Stow. II. 1464 (1414 2—3)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jaślany.

Brzmienie firmy: „Spółka producentów bydła rzeźnego i trzody chlewnej, drobiu i jaj w Jaślanach, stowarzyszenie z ograniczoną poręką.

Data statutu: 3 listopada 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa: spólna sprzedaż i zakupno bydła trzody w stanie żywym, bitym i przeróbce, oraz wszelkich produktów zwierzęcych, tudzież zakupno karmy i innych artykułów potrzebnych do wychowu żywego inwentarza.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Tomasz Bil z Młodochowa, jako przewodniczący, Tomasz Kłoda z Jaślan, jako zastępca, Antoni Kędzior z Jaślan i Tomasz Tomecki z Muszowa, jako członkowie.

Podpis firmy: (F. Z.) pod stampilią spółki uskuteczniają podpis dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia odbywają się przez umieszczenie tychże w lokalu spółki i w czasopiśmie zapodsnym w § 26 statutu.

Udziały członków: 10 kor.

Odpowiedzialność: dwukrotnym udziałem.

Data wpisu: 11 stycznia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 463 Poj. 518 (1415 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedyńczych.

Do rejestru firm pojedynczych wpisano co następuje:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: K. Bednarski i Sp.

Zmiana firmy: na Aloizy Kämpf.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.
Tarnów, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 440 Stow. II. 1456 (1288 3—3)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ropczyce.

Brzmienie firmy: Składnica i sklep Kółka rolniczego w Ropczycach, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 30 listopada 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przychodzenie z pomocą członkom przez dostarczanie artykułów spożywczych. Dostarczanie sklepom Kółek rolniczych po cenach hurtownych towarów spożywczych, udzielanie zaliczek na produkta rolne, oraz pośredniczenie w tego rodzaju interesach.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Ignacy Śledziński, c. k. oficyał podatkowy, Karol Marnik, c. k. kancelista sądowy, Jakób Orzechowicz, właściciel realności, wszyscy w Ropczycach jako członkowie dyrekcyi. Jako zastępcy dyrekcyi: Wojciech Grzybowski, urzędnik techniczny wydziału Rady powiatowej w Ropczycach, Stanisław Rożkiewicz, oficyał kancelaryjny w Ropczycach.

Podpisy firmy: uskutecznia się w ten sposób, że pod napisem lub pieczęcią brzmienie firmy zawierającem, kładzie swój podpis dwu członków dyrekcyi.

Ogłoszenia będą uskuteczniane pod firmą Stowarzyszenia z podpisem dwu członków dyrekcyi za pomocą kurendy lub karty korespondencyjnej.

Publiczne ogłoszenie nastąpi w „Przewodniku Kółek rolniczych", lub innym dzienniku polskim krajowym.

Udziały członków: 25 kor.

Odpowiedzialność: udziałem i kwotą równającą się wysokości tych udziałów.

Data wpisu: 14 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 14 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 466 Reg. A. 167 (1416 2—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Dębica.

Brzmienie firmy: Jonasz Geschwind.

Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż cukru.

Właściciel: Jonasz Geschwind.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz Firm. 1695 Stow. V. 101 (1335)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo budowy tanich domów dla urzędników poczt klasowych w Galicyi, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 12 października 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom tanich i zdrowych pomieszkań:

a) przez budowę lub zakupno domków małych i odstępowanie ich na własność wyłącznie członkom;

b) przez wynajem małych pomieszkań członkom w domach zbudowanych lub nabytych przez stowarzyszenie:

c) przez udzielanie członkom poparcia finansowego; prawnego i technicznego przy budowie domków własnych.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z 6 członków, tj. dyrektora, tegoż zastępcy, kasyera, buchaltera i jeszcze 2 członków, wybieranych przez Radę nadzorczą z pośród członków stowarzyszenia na przeciąg lat 3.

Wybrani zostali: Emanuel Dültz, starszy poczmistrz w Bursztynie, dyrektorem, Michał Komarski, starszy poczmistrz w Krechowicach, zastępcą dyrektora, Zygmunt Ostersetzer, poczmistrz w Zamarstynowie, kasyerem, Brunod Everard, ekspedyent pocztowy w Ludwikówce, buchalterem, Jan Kłoda, poczmistrz we Lwowie 14 i Karol Leszczyński, poczmistrz w Przemyślanach, członkami dyrekcyi.

Podpis firmy: (F. Z.) nastąpi w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia dyrektor, lub zastępca dyrektora i jeden członek dyrekcyi umieszczą swe podpisy.

Ogłoszenia uskutecznione będą w jednym z dzienników lwowskich, lub urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Udział członka: wynosi 100 kor.

Odpowiedzialność: ograniczona do dwukrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 9 listopada 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 9 listopada 1912.

G. Zl. Firm. 1629 12 Rg. B. 12 (1333)

Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register Abteilung B.

Sitz der Firma: Lemberg 3 Maigasse Nr. 2.

Firmawortlaut: Živnostenska Banka Filiale vie Lvove.

Zweig-Niederlassung (Zw. N.): Der in Prag mit der Firma Živnostenska Banka v Praze bestehenden Hauptniederlassung.

In der am 26 September 1912 abgehaltenen Sitzung des Verwaltungsrates wurde Herr Julian Cybulski, Architekt und Baumeister in Lemberg zum Mitgliede des Vorstandes der Filiale der Gesellschaft in Lemberg mit dem Rechte der Firmazeichnung nach der Bestimmung des § 86 der Statuten ernannt.

Datum der Eintragung: 23 Oktober 1912.

K. k. Landes- als Handels-gericht, Abteilung IV.

Lemberg, am 19 Oktober 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 15/12 (7) (767 3—3)

Edykt.

Na żądanie Józefa Łobazy i tow. z Domaradza wzywa się nieobecnego Franciszka Łobazy w dniu 16 marca 1858 z ojca Wawrzyńca i z matki Zofii z Wójcików w Domaradzu urodzonego, oraz każdego ktoby o jego życiu lub miejscu pobytu miał wiadomość, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tut. się zgłosił lub też ustanowionemu dlań kuratorowi p. Jakóbowi Ficowi wójtowi w Domaradzu, dał o nim wiadomość, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu nieobecny Franciszek Łobaza za zmarłego uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 30 listopada 1912.

Ч. сп. Т. 30/12 (1) (1286 3—3)

Амортизация.

На внесене Нестора Саламона в Комарниках вводить ся поступоване амортизацийне, що до слідуючих імовірно внескодателеви загинувщих векслей ін бянко заосмотрених в підпис Нестора Саламона яко акцептанта, а звучивших на суми 3000 кор., 1800 кор., 1200 кор, 1500 кор., 300 кор. і 200 кор.

Держителя повизших векслей взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 45 дней, бо в противнім разі по упливі того речинця будут узнані за неважні.

Ц. к. Суд окружний, Віддїл V.

Самбір, дня 6 падолиста 1912,

L. cz. T. 141/12 (4) (1334 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek ks. Jana Sorokiewicza gr. kat. proboszcza w Ujkowiczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego wnioskodawcy rzekomo zaginionego a do wylosowania przeznaczonego całego arkusza kuponów 4 prc. listu hipotecznego na okaziciela Serya B. Nr. 10.683 na 1000 kor. opiewającego bieżących od 1 listopada 1912, które to kupony przypadają zawsze do zapłaty półrocznie 1 maja i 1 listopada, a którego ostatni kupon płatny jest 1 maja 1914.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, od dnia ich płatności lub też o ile ten dzień już minął od dnia tego edyktu uznane zostaną za nieistniejące.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 7 stycznia 1912.

Spadki.

L. cz. A. 148/12 (7) (1131 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. sąd powiatowy w Ottynii zawiadamia, że w dniu 6 kwietnia 1912 w Hołoskowie zmarła Katarzyna Niezgodzka bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek przyznany zostanie mężowi spadkodawczyni Ignacemu Niezgodzkiemu, który do tego spadku oświadczył się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. A. 243/12 (4) (1130 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Ottynii ogłasza że na dniu 3 września 1912 w Hostowie zmarł Jan Burak bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku wedle ustawy powołany jest między innymi syn spadkobierca Józef Burak.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Józefa Buraka nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od dnia niżej podanego podanego zgłosił się w tut. Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Antonim Burakiem ustanowionym dla nieobecnego Józefa Buraka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 13 listopada 1912.

L. cz. A. 388 8 (8) (1135 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Radymnie zawiadamia, że w dniu 29 sierpnia 1908 zmarł w Łazach Edward Krynicki bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego adwokata dr. Jakóba Spetta w Radymnie kuratorem się ustanawia, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

Zarazem wzywa się wszystkich, którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do tego spadku, żeby wykazali i udowodnili prawa do 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie nie mieliby żadnego dalszego prawa do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności został wyczerpany z wyjątkiem o ile im służy prawo zastawu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Radymno, dnia 28 grudnia 1912.

L. cz. A. 346/12 (5) (1039 3—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do wiadomości, że dnia 9 października 1912 zmarła w Rakowcu Margareta false Marya Piechota nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego Sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem p. Piotr Kuryś, c. k. notaryusz w Wiśniowczyku ustanowionym został kuratorem spuścizny, przeprowadzony byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicami i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zas część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 4 stycznia 1913.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 226 12 (18) (1461)

Dla umysłowo chorego Jana Czternastko ustanowiony został kuratorem p. Antoni Zabielski we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I.

Lwów, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. P. 165/12 (7) (1132 2—3)

Iwan Wołoszyn, syn Ilka z Worony uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Michał Wołoszyn, syn Nykoły z Worony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 22 listopada 1912.

L. cz. P. 174 12 (8) (1393 2—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Słobodziana s. Michała w Słobódce.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Melnyka w Słobódce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. P. 101/12 (4) (1129 2—3)

Teodor Hejtota syn Petra z Babianki uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Mikołaj Łopatyński z Babianki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. P. 128/12 (5) (1431)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Michała Koniecznego w Rożniatach.

Kuratorem jego ustanowiono Bartłomieja Koniecznego w Wojkowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.

Mielec, dnia 6 września 1912.

L. cz. P. 98 12 (1303)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Kreta w Mysłowej.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Pochwała w Mysłowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podwołoczyska, dnia 30 września 1912.

L. cz. P. XI. 239 12 (4) (1294)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Żurakowskiego s. Andrija w Bednarowie.

Kuratorem jego ustanowiono Ignacego Drohomireckiego w Bednarowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, d. 19 października 1912.

L. cz. L. I. 4/12 (10) (1219)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Wiktoryę Gajecką w Święcanach.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Gajeckiego w Święcanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jasło, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. P. 7/13 (4) (1383)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Władysława Zająca w Niżnej Łące.

Kuratorem jego ustanowiono Karola Szydła w Niżnej Łące.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krosno, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. P. XI. 236 12 (9) (1371)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Wasyla Tkaczuka w Krechowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Tkaczuka w Krechowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, dnia 5 listopada 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Aleksandrowi Brodowskiemu kapitały resztujące w kwotach 25.619 kor. 68 hal. i 25 649 kor. 27 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum pożyczkowych 14.900 złr. w. a. czyli 29.800 kor i 27.000 intabulowane na hipotece realności objętej lwh. 2320 ks. gr. gm kat. Ilińce przy c. k. Sądzie powiatowym w Zabłotowie prowadzonej, w powiecie śniatyńskim położonej, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1913 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Aleksandra Brodowskiego, jako właściciela tej realności, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu **sześciu miesięcy** do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonej realności.

Z DYREKCYI
Gal. Towarzystwa Kred. Ziemskiego.

OGŁOSZENIE.

Dnia 12 lutego 1913 o godz 5 po południu odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE

Kasy Zaliczkowej w Brzeżanach

na które P. T. Członków uprzejmie zaprasza

DYREKCYA.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie za rok 1912.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Rozdział zysku.
4. Sprawozdanie rewizyi odbytej dnia 30 czerwca 1912.
5. Wnioski.

Konkurs.

Towarzystwo szkoły średniej w Komarnie (obok Lwowa) rozpisuje konkurs na posadę kierownika prywatnego gimnazyum realnego z polskim językiem wykładowym w Komarnie (utrzymującego obecnie I. i II. klasę) pod następującymi warunkami:

1. narodowość polska, obrządek rzym. kat.;
2. egzamin nauczycielski przepisany dla nauczycieli rządowych szkół średnich;
3. ilość obowiązkowych godzin nauki 15;
4. płaca roczna 2400 kor. zostanie z dniem 1 września b. r. z powodu otwarcia III. klasy odpowiednio podwyższoną; godziny nadobowiązkowe będą osobno wynagradzane;
5. termin objęcia posady najpóźniej do 1 marca 1913 r.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo przynależności i moralności, świadectwo dojrzałości, absolutoryum i złożonego egzaminu nauczycielskiego wraz z krótkiem zestawieniem dotychczasowej służby, należy wnosić najpóźniej do 24 lutego 1913 r. na ręce prezesa Towarzystwa, radcy Sądu kraj. Ludwika Göttingera w Komarnie.

Komarno, dnia 5 lutego 1913 r.

Zarząd.

C. k. Uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny.

Czterdzieste piąte

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku Hipotecznego

odbędzie się

we wtorek dnia 8 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem

w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1912
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1912.
4. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej (§ 36).
5. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

PP. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl § 54 statutu złożyć akcye swoje najdalej do dnia **11 marca 1913 włącznie** w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie, lub we filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 1 lutego 1913.

PP. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa, na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Banku, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej będą PP. Akcyonaryuszom wydane.

RADA NADZORCZA.

§ 54. W każdem Walnem Zgromadzeniu głos mają ci akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli akcye uzasadniające ich prawo głosowania wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złozone akcye wydane będą pokwitowania i karty legitymacyjne do wstępu na Zgromadzenie.

§ 56. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy reprezentuje po 10 akcyj. Żaden jednak akcyonaryusz, bez względu, czy w własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik jednego, lub więcej akcyonaryuszy, więcej jak 50 głosów mieć nie może.

§ 57. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście, jak też przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących ich firmę, stowarzyszenia wogóle przez jednego z członków do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przełożonych, chociażby ci nie byli sami akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie płacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.